

# REPUBLIKA

LÓDŹ, CZWARTEK, 16 STYCZNIA 1930 R.

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr. 15

## CENTROLEW PRZECIWIW ENDECCJI.

Stronnictwo lewicy i centrum nie chcą popierać wniosku endeckiego o zmianę art. 25 konstytucji.

Czego żąda centrolew od rządu prof. Bartla? - Dyskusja nad expose premiera.

Minister Matuszewski zwalcza poronione pomysły klubu narodowego. Debaty nad budżetem muszą być ograniczone.

Warszawski korespondent „Republiki” (B)

Na wstępie wczorajszego posiedzenia sejmu zabrał głos kierownik ministerstwa skarbu min. Matuszewski dla zaprotestowania przeciwko wnioskowi klubu narodowego o zmianę art. 25 konstytucji.

Artykuł ten przepisuje sejmowi 5-miesięczny czas trwania sesji budżetowej, ale mówi jednocześnie, że prezydent Rzeczypospolitej ma prawo odroczyć jednorazowo sesję na dni 30, a wówczas, jak wyznacza z prostego rachunku, sejmowi pozostają tylko 4 miesiące czasu dla prac budżetowych.

W tym roku jak wiadomo sesja sejmu została odroczone i wobec tego klub narodowy postawił wniosek, zmierzający do rozszerzenia bez ograniczenia czasu prac sejmu nad budżetem, gdyż w redakcji art. 25 zaproponowano.

ABY OBRADY MOGŁY PRZECIAGAĆ SIĘ W NIESKOŃCZONOŚĆ

żaden termin nie obowiązywał sejmu do przygotowania budżetu.

Min. Matuszewski uwypuklił w przemówieniu swem całą szkodliwość i zgubność tego wniosku dla państwa, które musi mieć swój budżet uchwalony w określonym terminie, gdyż inaczej całe życie gospodarcze zamieniłoby się w chaos.

Pod wnioskiem klubu narodowego, jako wniosem zmierzającym do zmiany konstytucji musiało figurować 111 podpisów poselskich. Klub narodowy rozporządza jedynie 37 podpisami i dlatego pod wnioskiem znalazły się podpisy stronnictw t. zw. centrolewu.

W imieniu tego bloku sześciu stronnictw zabrał głos poseł Rataj („Piast”) i na wstępie przemówienia podkreślił, że ON I JEGO KOLEDZY UŻYCZYLI KLUBOWI NARODOWEMU PODPISY GRZECZNOŚCIOWE.

Wskazując jednak poważne zastrzeżenia przeciwko wnioskowi.

Tak więc grzecznościowe podpisy centrolewu, gdyż poseł Rataj w przemówieniu swem zmuszony był sprostować całą sytuację, wycofać się z wniosku i zaproponować, aby odesłano go do komisji konstytucyjnej.

Faktycznie oznacza to WYPRACIENIE WNISKOWI ENDECCJI POGRZEBU PIERWSZEJ KLASY, gdyż komisja konstytucyjna w pracach swych rozpatruje zupełnie inną redakcję art. 25 konstytucji, mimo, iż klub narodowy dąży w zupełnie odmiennym kierunku.

pił do dyskusji nad expose premiera Bartla.

Stronnictwo centrolewu podkreślając ostatnio swą solidarność, znów wystąpiły łącznie i wystąpiły na trybunę tylko jednego mówcę w osobie prezesa „Wyzwolenia” posła Róga.

Deklaracja centrolewu była krótka i treściwa.

Poseł Róg powołał się na to co on i jego przyjaciele polityczni oświadczyli p. Prezydentowi na Zamku podczas trwania przesilenia t. zn., że

CENTROLEW USTOSUNKUJE SIĘ DO RZĄDU DR. BARTLA W ZALEŻNOŚCI OD JEGO POCZYNAŃ.

Poseł Róg postawił właściwie dr. Bartłowi kilka warunków współpracy pomiędzy rządem, a sejmem.

Kapitałnym warunkiem jest szanowanie przez rząd konstytucji i ustaw oraz przeprowadzenie tego co się nazywa „odpartyjnieniem” administracji.

OPOZYCJI CHODZI JAK WIADOMO, O ZERWANIE ŁĄCZNOŚCI POMIĘ-

DZY ADMINISTRACJA I ORGANIZACJA BB,

gdyż w tem współdziałaniu widzą stronnictwa polityczne daleko idące zagrożenie własnych interesów, pomimo, iż ściśle nie są w stanie współdziałania tego dowieść.

Najbliższy okres czasu pokaże, czy rząd dr. Bartla stosuje się do postawionych mu przez centrolew warunków, a z drugiej strony, czy centrolew obstaje przy swoich surowo brzmiących oświadczeniach

## DEKLARACJE KLUBOW SEJMOWYCH o stosunku do rządu premiera Bartla, złożone na wczorajszym posiedzeniu sejmu.

Na wczorajszym posiedzeniu sejmu poseł Róg w imieniu klubu „Wyzwolenia” PPS, str. chłopskiego, „Piasta”, Ch. D. i N. P. R-prawicy, złożył na ręce marszałka następujące oświadczenie:

„Uchwała sejmu z dnia 6.12 r. ub., żądająca ustąpienia gabinetu p. Świątalskiego wyraziła stanowczą wolę przedstawicielstwa narodu, by nastąpiły nie tylko zmiany w składzie rady ministrów, lecz przede wszystkim zmiana systemu rządzenia, który według naszego głębokiego przeświadczenia prowadzi państwo nieuchronnie do wewnętrznych wstrząsów społeczno-politycznych i do pogłębienia kryzysu gospodarczego. W czasie trwania przesilenia rządowego przedstawiliśmy p. Prezydentowi Rzeczypospolitej co rozumiemy przez zmianę systemu a mianowicie:

- 1) Stosowanie w całości konstytucji, ustaw, i statutu autonomicznego woj. śląskiego.
- 2) Ustalenie zasady, że rewizja konstytucji może być przeprowadzona tylko w drodze legalno - konstytucyjnej z powściągnięciem wszelkiej propagandy na rzecz zamachu stanu w jakiegokolwiek formie.
- 3) Niezależnienie sądownictwa, administracji państwa i wojska od wpływu jakiegokolwiek partii, czy obozu politycznego.
- 4) Ścisłe przestrzeganie podstaw sa-

morządu zapewnione ustawami.

5. Położenie kresu samowoli organów administracji państwowej w zakresie konfliktów prasowych, represji politycznych itp., zbadanie stwierdzonych wypadków nadużyć na szkodę skarbu państwa.

6. Wstrzymanie wszelkich subsydjów ze skarbów państwa na jakiegokolwiek cele partii politycznych, wyboru partyjno - prasowe itp. Zaniedbanie używania organów administracji państwowej, wojska P. W. dla porachunków osobistych czy też partyjno - politycznych.

Stoimy nadal na gruncie powyższych zasad — oświadczył dalej mówca — które ustalają nasz stosunek do systemu rządzenia, to też stosunek nasz do gabinetu p. Bartla będzie zależał od tego, czy gabinet ten weźmie za podstawę swej działalności i wprowadzi w życie zasady, które uważamy za konieczność państwową. Polska stoi wobec konieczności rozwiązania zagadnień, mających znaczenie decydujące dla jej przyszłości.

Pos. Winiarski (kl. nar.) zaznacza, że premier Bartel nie przedstawił w sposób syntetyczny położenia państwa i nie wskazał dróg wyjścia z obecnego przesilenia. Popierać będzie — mówił mówca — zamierzenia pożyteczne dla kraju, ale ale mamy wiary, aby rząd miał siłę

przeprowadzić gruntowną naprawę Rzeczypospolitej.

POSEŁ UTTA (kl. niemiecki) oświadcza, że klub jego nie ma podstaw do przychylnego ustosunkowania się do rządu.

POSEŁ LUCKI (kl. ukr.), poseł Hartglas (koło żyd.) Kohut (ukr. rad.) kontynuowali dyskusję, wreszcie

POSEŁ SMÓLIKOWSKI (PPS FR. REW.) OŚWIADCZYŁ, ŻE KLUB JEJEGO DALEKI JEST OPTYMIZMU PRZEMJERA BARTLA JEŻELI CHODZI O WSPÓPRACĘ Z SEJMEM. KLUB STOI NA STANOWISKU RZECZOWEGO USTOSUNKOWANIA SIĘ DO POCZYNAŃ RZĄDU. UWAŻA JEDNAK ZA RZECZ NIEGODNĄ OBYWATELA-POLAKA

uzależnienie swego stosunku do konieczności państwowej od stanowiska rządu wobec poszczególnych zadań grup społecznych i politycznych. Wierzę, że rząd w którym zasiada marszałek Piłsudski, zdoła szybko wyjaśnić sytuację polityczną w interesie ogólnego dobra.

Głosowanie nad wnioskiem konstytucyjnym o votum nieufności dla rządu odbędzie się na następnym posiedzeniu.

Wśród wniosków nagłych izba uchwaliła odesłać wniosek nagłego PPS do komisji w sprawie rozszerzenia działania ustawy o ubezpieczeniu od bezrobocia.

## Seinfeld pozostanie w więzieniu

Advokat Beylin bronić będzie oskarżonego.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Wczoraj o godz. 11 przed południem przybył do kancelarii sędziego śledczego apelacyjnego do spraw wyjątkowego znaczenia p. J. Luxenburga, mec. Gustaw Beylin, który podjął się obrony autora „tajnych biuletynów przeciw rządowych” Seinfelda, oskarżonego o dokonanie podsłuchu telefonicznego pomiędzy Zamkiem w Warszawie a pałacem w Spale.

Adv. Beylin starał się uzyskać u p. sędziego Luxenburga, zamiast środka zabezpieczawczego względem aresztowa-

nego Seinfelda.

Sędzia Luxenburg odmówił żądaniu obrońcy.

Wobec tak niepomysłnej odpowiedzi adv. Beylin, powołując się na obowiązujący nowy kodeks postępowania karnego, który w toku śledztwa zezwala na widzenie się adwokata z oskarżonym w obecności sędziego śledczego, prosił o udzielenie mu widzenia z aresztowanym.

Sędzia Luxenburg zasadniczo nie odmówił tej prośbie adwokata, zaznaczając wszakże, że w tym momencie śledztwa na widzenie się z aresztowanym pozwolić jeszcze nie może.

## Rekonstrukcja rządu rumuńskiego.

Bukareszt, 15 stycznia.

Koło 25 h. m. ma nastąpić oddawna oczekiwana rekonstrukcja gabinetu d-ra Maniu. Nacjonalistyczna frakcja stronnictwa rządowego, która składa się przeważnie z działaczy śledziogrodzkich zażądała powrotu do gabinetu b. ministra skarbu Popowici. Krają pogłoski, że Popowicz otrzymał tę sprawę wewnętrzną, zaś dotychczasowy minister spraw wewnętrznych, Wajda, zostanie ministrem spraw zagranicznych, na miejsce Mironescu, który obejmie ministerjum oświaty. 20 h. m. zostanie otwarta sesja parlamentu.



# Dyskusja nad rewizją konstytucji.

## Endecy proponują zmniejszenie liczby posłów i podniesienie wieku wyborców

Warsz. kor. „Republiki“ telefonuje: Wczoraj obradowała komisja konstytucyjna sejmowa.

Przewodniczący poseł Czapiński oświadcza, iż otrzymał od prezesa komisji W. Makowskiego list, komunikujący, że poseł Makowski będzie mógł wziąć udział w pracach komisji w dniu 18 b. m.

W dyskusji ogólnej zabrał głos poseł Winiarski (Klub Narodowy), oświadcza, że stronnictwo jego obowiązującej konstytucji nie uważa za złą.

lecz za nieodpowiednią. Dla nas celem jest, aby państwo było silne i praworządne, chodzi nam o dobra organizację państwa. Mówca uważa, że nie należy ograniczać się do zagadnienia władzy lecz przeprowadzić całkowitą rewizję.

Wypowiada się za utrzymaniem izby senackiej oraz za równouprawnieniem obu izb w kwestjach ustawodawstwa i kontroli nad rządem, a w niektórych szczegółach za oddaniem pierwszeństwa

izbie poselskiej. Stronnictwo mówcy zgadza się na podniesienie wieku wyborców, dalej proponuje zmniejszenie liczby posłów, również proponuje następujący wybór: połowę senatu przez głosowanie powszechne, drugą zaś połowę mają przedstawiać przedstawiciele interesów gospodarczych i kulturalnych.

Poseł Winiarski (Klub Narodowy) omawia w dalszym ciągu poprawkę swego klubu, a wspominając o projekcie lewicy oświadcza, że

klub narodowy sprzeciwia się proponowanej przez lewicę autonomii pod kątem widzenia mniejszości narodowej oraz rozdziałowi kościoła od państwa. Mówca ma nadzieję, że sejm obecny potrafi przeprowadzić pewne rzeczy pozytywne, jeżeli by zaś nie doszło do naprawy ustroju, to jak oświadcza, musielibyśmy się zwrócić do p. Prezydenta z propozycją rozwiązania sejmów i przeprowadzenia nowych wyborów już wyraźnie na podstawie pewnych haseł naprawy konstytucji

Po przemówieniu posła Winiarskiego przewodniczący udzielił głosu w sprawie formalnej posłowi Piłsudskiemu, który oświadczył, że aczkolwiek z punktu widzenia formalnego (brak 111 podpisów)

wniosek klubu narodowego w sprawie rewizji konstytucji nie może być przyjęty za podstawę dyskusji i uchwały komisji.

niemniej jednak klub BB. nie sprzeciwia się takiemu postawieniu tej sprawy. Klub BB. stał bowiem zawsze na stanowisku, że w tak ważnej sprawie, jaką jest rewizja konstytucji, należy umożliwić każdemu ugrupowaniu politycznemu złożenie swego projektu.

Przewodniczący poseł Czapiński stwierdził ze swej strony, że projekt poprawek klubu narodowego został zgłoszony jeszcze na poprzedniej sesji nie jako wniosek formalny, lecz jako materiał do dyskusji ewentualnie obrad sejmowej.



### P. Janty-Polczyński

#### ministrem rolnictwa

Warszawski korespondent „Republiki“ telefonuje:

Dowiaduję się, że p. Prezydent wrócił z polowania w puszczy Białej wieszkiej podpisze nominację na pomorskiego p. Janty-Polczyńskiego na stanowisko ministra rolnictwa. Tymczasowy kierownik tego ministerstwa p. Leśniewski pozostanie na stanowisku wiceministra. P. Janty-Polczyński jest jednym z kierowniczych osób w grupie konserwatyistów. W tej grupie został on wysunięty, jako kandydat na stanowisko ministra rolnictwa.

### Wniosek nagły P.P.

#### o wybranie komisji do zbadania afery polskiej

Warszawski korespondent „Republiki“ telefonuje:

Na wczorajszym posiedzeniu klubu PPS zgłosił wniosek nagły o wybranie nadzwyczajnej komisji do zbadania sprawy afery polskiej w telefonicznych. Wniosek będzie włączony na porządku dziennym na najbliższym posiedzeniu sejmowym.

### Posel Polakiewicz

#### zrzekł się stanowiska członka komisji do zbadania afery polskiej

Warszawski korespondent „Republiki“ telefonuje:

Nadzwyczajna komisja sejmowa do zbadania zajął z oficerami w przeddzień sejmowym postanowiła przesłać do dr. Polakiewicza (BB) członka komisji w charakterze świadka. Wobec tego dr. Polakiewicz zrzekł się stanowiska członka komisji, a na jego miejsce klub BB wybrał posła prof. Kozłowskiego. Posel dr. Polakiewicz stanie przed komisją sejmową jako świadek, gdy do klubu oficerów przybyłych w dniu 31 stycznia w Warszawie, w obecności marszałka i dr. Polakiewicza, w sprawie osobistej.

### Wniosek o wyrażenie

#### nieufności marszałkowi senatu

Warszawski korespondent „Republiki“ telefonuje:

Dziś po południu odbędzie się posiedzenie senatu. Na pierwszym numerze porządku dziennego stoi wniosek o wyrażenie nieufności dla marszałka senatu, dr. Szymańskiego. Dowiaduję się, że wniosek będzie wycofany, gdyż pomógł dr. Szymańskiemu a wnioskodawcom niechęć zostały kwestje sporne.

### Trujące opary

#### spowolily wyspę Martynki

Paryż, 15 stycznia. Z Martynki nadchodzą wiadomości o wznowieniu działalności wulkanu Pele.

Cała północna część wyspy spowoliona jest w ciężkie opary wulkaniczne, które uniemożliwiają oddychanie. Ludność w obawie przed uduszeniem się, opuściła okolice, przenosząc się w miejsca bezpieczne.

# PRECZ Z SCHACHTEM!

Niemiecka prasa socjalistyczna domaga się jego ustąpienia, gdyż kompromituje politykę Niemiec.

PARYŻ, 15 stycznia.

Poincare zamieszcza dziś w „Excelsior“ dłuższy artykuł na temat rokowań haskich, w którym przedstawia konieczność domagania się przez delegację francuską pewnych gwarancji w postaci prawa sankcyj, w przeciwnym bowiem razie plan Younga będzie bez wartości a Francja straci to, co jej zapewnia plan Dawesa. To pierwsze od dłuższego czasu publiczne wystąpienie Poincarego spotkało się z wielkim uznaniem kół politycznych.

PARYŻ, 15 stycznia.

Premier Tardieu, opuszczając dziś o północy Paryż, oświadczył, iż obecnie po kapitulacji Schachta żywi nadzieję, że prace konferencji haskiej posuwać się będą szybko ku końcowi.

Prasa paryska nie zadowolona się odwrotem Schachta i domaga się zupełnej Kanossy i jego ustąpienia. Twierdzi przy tym, że kapitulacja jego jest pozorna, a fakt, że mimo klęski nie uznał za stosowne podać się do dymisji, tłumaczy chęcią sabotażu planu Younga w przyszłości.

To powinno skłonić delegację francuską do domagania się mocniejszych gwarancji, gdyż wykonanie planu Younga zależne jest w wielkiej mierze od Banku Rzeszy, a więc i Schachta.

BERLIN, 15 stycznia.

Prasa lewicowa poddaje ostrej krytyce haskie ekstrawagancje prezydenta Banku Rzeszy, twierdząc, iż postępowanie jego naraża na szwank całą politykę zagraniczną.

### Zgłodnieli chińczycy

#### napadają i rabują ludność miast.

Szanghaj, 15 stycznia.

(Tel. od wł. koresp.)

Chłopi z licznych prowincji, nawiedzonych klęską głodu, utworzyli liczne bandy, które napadają na miasta i plądrują je. Pom. in. napadnięte zostało w ten sposób miasto Fu-cien. Policja tego miasta została rozbrojona, napastnicy splądrowali następnie siedzibę mieszkańców oraz podpaliłi liczne budynki rządowe.

W prowincji Szen-si rząd ogłosił stan oblężenia. Z Nankinu wysłano silne oddziały wojsk przeciwko zbuntowanym włościanom.

### Drzewa owocowe kwitną

#### w Jugosławii.

Białogród, 15 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Termometr wskazuje tu 5 stopni powyżej zera. W całym kraju kwitną bzy i drzewa owocowe.

tykę zagraniczną Rzeszy i jej życie gospodarcze.

Organ socjaldemokratów „Vorwärts“ drukuje na pierwszej stronie ostry artykuł zatytułowany „Precz z Schachtem“.

LONDYN, 15 stycznia.

Dzienniki angielskie podnoszą, że

Schacht sam uznał swe wystąpienie za niefortunne i skapitulował.

„Daily Telegraph“ twierdzi na podstawie informacji ze źródeł miarodajnych, iż sprawa ustąpienia Schachta ze stanowiska prezydenta Banku Rzeszy, jest obecnie mimo wszystko nieaktualna.

## Dziesięciolecie istnienia Ligi narodów.

Minister Zaleski wygłosi dziś przemówienie.

Genewa, 15 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Ostatnie posiedzenie Rady Ligi narodów odbędzie się jutro. Min. Zaleski i de Leon wygłoszą przemówienia poświęcone 10 rocznicy istnienia Ligi

Genewa, 15 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Przewodniczący górnośląskiej komisji mieszanej Calonder przybył do Genewy celem wzięcia udziału w obradach dotyczących kwestji szkolnej na Śląsku

Genewa, 15 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Na odbytem dziś posiedzeniu poufnym Rada Ligi Narodów poleciła radcom

prawnym niemieckiemu, fińskiemu, francuskiemu, włoskiemu i polskiemu przedwstępne zbadanie przedstawionego Radzie wniosku fińskiego w sprawie uznania trybunału sprawiedliwości międzynarodowego w Hadze za instytucję rewizyjną dla rozstrzygnięcia sądów rozjemczych.

Genewa, 15 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziennikarze włoscy, którzy zazwyczaj śledzą bieg zwyczajnych sesyj Ligi Narodów postanowili wstąpić ponownie do międzynarodowego związku dziennikarzy, akredytowanych przy Lidze Narodów z którego wystąpili przed kilkoma laty.



# CASINO



Dla młodzieży dozwolone

## Dziś i dni następnych!

Najpożętniejsze arcydzieło filmowe wszystkich czasów...  
Najmonumentalniejszy film króla reżyserów

### FRYDERYKA LANGA p. I.

# „KOBIEȚA NA KSIĘŻYCU”

Niesłychanie sensacyjny, porwujący i wzruszający dramat miłości i nienawiści, zazdrości i wierności na księżycu. Alcja toczy się na zemi i na księżycu oraz we wnętrzu międzyplanetarnej statku raketowego podczas lotu na księżyc.

W rolach głównych: znakomita para bohaterów filmu „Szpiegzy”

## GERDA MAURUS i WILLI FRITSCH.

Scenariusz: Tea Herbou. Wytwórnia „Ufa”

Orkiestra symfoniczna pod batutą L. Kantora.  
Passe-partout i bilety ulgowe bezwzględnie nieważne.  
Początek seansów: o godz. 4.30.



# „Nihilizm” europejski.

Kompromitacja wojny została dopełniona zarówno piórem literatów jak i ekonomistów, cywilów jak i wojskowych, jej wrogów jak i zwolenników — zwłaszcza tych ostatnich. Kropkę nad i, ostatni akcent postawił Hasek, dając swym „Szwejkem” okazję do rozpętania furji śmiechu. Śmiech płynący ze strony „Szwejka” jest przecież tem osobliwym, iż zawiera w sobie ogromną dozę kwasu siarczanego, że przegryza, niszczy i spala to, co otacza nimbem grozy potęgi żywa dynamike maszyny wojennej.

Od innej strony wziął się do kompromitowania pokoju pisarz francuski, Emanuel Berl, którego książka p. t. „Mort de la pensee bourgeoise” („Zgon myśli burżuazyjnej”) zyskała rozgłos herostratowy we Francji i poza jej granicami.

Berl podważa nietylko rację istnienia ideologii mieszczańskiej we Francji w osobie jej przedstawicieli z końca XIX i z XX wieku, ale na podstawie analizy krytycznej dowodzi, iż ideologia ta jest obecnie słowem bez treści, dźwięcząca pustką, że nie ma uzasadnionej już racji bytu. Przewartościowawszy tak wartości ideowe, zadaje sobie Berl sam pytanie: Quo vadis? Dokąd idziesz? I na pytanie to nie znajduje w sobie odpowiedź, a raczej odpowiedź negatywna — nie wiem!

Tak myśli Berl'a i jego nastawienie charakteryzują dostatecznie niektóre ustępy, bijące w neuralgiczne punkty współczesnej rzeczywistości.

Berl pisze: „Myśl współczesna paraliżuje obawą przed sobą samą, obawą przed własną skutecznością. Intelektualiste naszych czasów przeżera obawą, iż idee nacjonalistyczne mogą wywołać prawdziwą wojnę, że idee komunistyczne mogą wzniecić pożar prawdziwej rewolucji połączonej z krwawą rzezią i głodem... Intelektualista dzisiejszy nosi, jak święty Dionizy, swą głowę pod pachą — ale nosi ją bardzo ostrożnie: ma on niejasne poezucie grozy eksplozji, lęka się dynamitu, który może ta głowa zawierać. Słowo pędzi dzisiaj szybko. Świat społeczny ma niesłychany rezonans...”

„Strach przed przewrotami, pisze dalej Berl, zapędził naszych intelektualistów do portu mieszczańskiego. Starzy i młodzi idą razem. Niewiele co zmieniło się w polityce i jej ludziach, w literaturze nastąpiła tylko zmiana osób, idee zostały te same.” Berl nie oszczędza znanych i uznanych autoritetów. Nie oszczędza również i siebie. „Życie wydaje mi się ciężkie w tych warunkach, wyznaje szczerze; wiem co chciałbym zburzyć, ale nie wiem dokąd dażę, wiem raczej co mnie pociąga”.

Praca Berl'a, aczkolwiek dotyczy prawie wyłącznie autorów francuskich, posiada wymowę i znaczenie europejskie dzięki zasadniczemu ujęciu kwestji i podejściu do niej bez zastrzeżeń, wąhań i niedopowiedzeń.

Książka Berl'a jest symptomatyczna. Odbija się w niej na tle całego bogactwa analizy filozoficznej - społecznej to, co przegryza intelekt europejski po wojnie: niewiara we wszystkie wartości, cełe i środki. Berl sam określa ten stan jako nihilizm. Jest to negacja zarówno z pobudek uczuciowo - etycznych płynąca, jak i oparta na kategoriach rozumowych.

Na Zachodzie proces ten posunął się już dość daleko. Podlega mu najmocniej inteligencja

W naszych warunkach na tę ewolucję mało jeszcze miejsca. Objawem przecież do pewnego stopnia pokrewnym książce Berl'a jest artykuł J. Wittlina w *Wiadomościach Literackich* (5/1 1930) p. t. „Ze wspomnień byłego pacyfisty”.

Przepojony smutkiem i rozżaleniem, nacechowany też nieoszczędzaniem siebie samego — artykuł Wittlina obraca się wokół sprawy pokoju i wojny, stosunku do nich, a raczej głównie do pokoju. Snując wątek swych myśli i rozważań, autor zatraça o kwestję istnienia czy nieistnienia postępu, dyssekuje i dyskwalifikuje pacyfizm społeczny jako prąd ideowy. I — rzecz charakterystyczna — na samym już wstępie składa wyznanie, jakby je nazwał Berl, nihilizmu ideowego.

Pisze on: „... *uravet w przybliżeniu nie umiałbym podać mego ideowego adresu*”.

Z tego założenia wychodząc, autor stwierdza, iż nie wie do jakiego celu i przy pomocy jakich środków ma dzisiaj dążyć. Wyraża tę myśl w takich oto zdaniach: „Nasz pokój powojenny jest podły.” „... Za czem mają dzisiaj tęsknić bankruci pokoju, dla których łono jego nie maczynem jest, ale macozem?” I dalej: „To samo powiedzieć można (t. j. podła) o powojennej ludzkości. Zachowuje się jakgdyby nigdy nic. Myśmy za życia byli w piekle, ale po powrocie z niego zachowujemy się tak jakbyśmy byli w kabarecie”.

Podobieństwa między samookreśleniem się Berl'a a Wittlina przeoczyć nie można. Berl mówi o sobie: „Życie wydaje mi się ciężkiem w tych (obecnych) warunkach, wyznaje szczerze; wiem co chciałbym zburzyć, ale nie wiem dokąd dażę, wiem raczej co mnie

pociąga”. Berl nie wierzy ani w nacjonalizm, ani w Paneurope, ani w Komunizm; to samo w innych słowach wyraża Wittlin. Wittlina „pociąga raczej” średniowiecze od jego strony dodatniej, gdyż, jak mówi: „*Ilrycy pozytywizmu i racjonalizmu nie rozumieją tragizmu współczesnego humanisty, który nie znajduje realnego wyjścia ze swej sytuacji i nie ma żadnych złudzeń*”.

Przeżycia i spostrzeżenia własne podsuwają Wittlinowi określenie „powojennej ludzkości” jako tak podlej, jak i ten pokój, w którym zachowuje się ona „jakgdyby była w kabarecie”. Uczuciowo może i chwilowo słuszne, określenie to jest zbyt szerokie i niejasne. „Ludzkość”? Berl ujmuje w swej krytyce rzecz tę ściślej i stosuje swoje epitety do pewnych określonych sfer, do pewnych grup, do przedstawicieli intelektu i ideologii panującej.

Najcięższe zarzuty wytoczył Wittlin przeciw pacyfizmowi i postępowi społecznemu. Zarzuty te — ugruntowane w odczuciu autora — ubrane zostały jednak w formę argumentacji zbyt luźnej, aby nie nastęrczały łatwego celu do strzałów polemicznych, a jednak nieuprzedzony i nie kierujący się sympatją lub antypatją dla cywilizacji współczesnej czytelnik spostrzeże po uważniejszem rozejrzeniu się w argumentacji Wittlina, iż nie chodzi mu o potępienie cywilizacji, postępu en bloc, zasadniczo, lecz o kierunek tej cywilizacji, o sposób jej wyzyskiwania jako narzędzia postępu, czy tego co się określa nazwiskiem postępu, czy tego co się określa nazwiskiem postępu. Zastrzeżenia i wątpliwości w tej sprawie, acz w innej formie, wyrazili historycy, ekonomiści (ludzie „szkiełka” a nie „serca”). Wystarczy tu wspomnieć choćby o G. Ferrero, znakomitym histo-

ryku włoskim

Entuzjazmowanie się cywilizacją lub mądra cicha radość z postępów wiedzy i techniki (jak ją ujmuje B. Winawer w swych feljetonach), tych istotnych władczyń naszego życia — nie wystarczają jeszcze, aby optymistycznie oceniać zarówno środki jak i cele, do których dąży nasza, białej rasy cywilizacja. Istotnym pytaniem jest nie to: czy postęp istnieje, czy nie?, lecz: komu i czemu ma służyć?

Niepokój duchowy, niepewność, krytycyzm, pęd do przewartościowania uznanych wartości są cechą wybitną okresu powojennego.

Ostro, nielitościwie i umiejętnie, a przytem obiektywnie, obnażył upadek ideologii warstw ogólnych we Francji Emanuel Berl. I uczynił to w chwili, gdy w wielkim wstrząsie wojennym i społecznym, obliczenie aktywów i pasywów w bilansie dziejowym napraszało się siłą rzeczy.

W węższych ramach artykułu postawił Wittlin sobie i innym szereg pytań, pokrewnych treścią choć nie tonem Berl'owi. Postawił je i oświetlił jako poeta, humanista, człowiek czujący i cierpiący.

W tym sposobie postawienia i oświetlenia problematów, pytań i odpowiedzi kryje się słabość argumentacji. Ona to sprawiła, iż bezsprzeczna zasługa Wittlina w jasnym i otwartym wysunięciu pewnych pytań i kwestyj nie została, jak należy, uwypuklona.

Świat współczesny ma niesłychany „rezonans” — mówi Berl. — I dlatego też dobrze jest, gdy nie wszyscy, których głowy myśla, noszą te głowy pod pachą.

W. P-ski.

## Socjalistka na dworze królewskim.

S. Snowden składa wizytę królowej holenderskiej.

Haga. (Telegram wł. „Republiki”) Sześć angielskiej delegacji politycznej na konferencję haską przybył tam, zgodnie ze zwyczajami dyplomacji swego kraju, w towarzystwie żony. Ponieważ inni urzędnicy angielscy odbywają podróże na międzynarodowe konferencje również w towarzystwie pań, przeto żona głównego delegata jest z urzędu jakgdyby przewodniczącą zamkniętego koła wszystkich angielskich, wchodzących w skład delegacji, albo też oficjalnie towarzyszących swym mężom.

Snowden, angielski minister skarbu i członek parlamentu, z zawodu dziennikarz i publicysta, jest radykalnym socjalistą. Pani Snowden liczy sobie dziś 51 lat i jest również działaczką socjalistyczną. Zajmuje ona poważne stanowisko delegata rządowego w Brytyjskiem Towarzystwie Radiowem, do niej należy kontrola wszystkiego, co się robi w radio. Pozatem pani Snowden jest członkiem Komitetu Filmowego, który zajmuje się wszystkimi sprawami filmów oraz cen zury.

Pani Snowden znana jest jako świetna dziennikarka i prelegentka. Od wielu lat objeżdża ona Europę, Amerykę i domini'a brytyjskie z odczytami na temat prawa wyborczego kobiet. W roku 1920

była członkiem specjalnej komisji, wyznaczonej przez Labour Party do Rosji dla zbadania istotnego stanu rzeczy. Jej raport był nieprzychylny dla bolszewizmu. Jest ona członkiem królewskiego Instytutu Stosunków Międzynarodowych.

Te wszystkie uczone i mądre zajęcia nie przeszkadzały pani Snowden być kobietą. Przed kilku dniami żona przewodniczącego delegacji angielskiej została zaproszona przez królową holenderską. Na dworze holenderskim istnieje zwyczaj, że panie, zaproszone na dwór na uroczyste przyjęcia, winny być ubrane w stylu 90-tych lat ubiegłego stulecia. To też pani Snowden nosiła suknię „princesse” z długim trenem. Suknia zrobiona była z czarnego jedwabiu, ożywiona wstawkami czarnymi i srebrnymi po bokach. Pantofle pani Snowden ozdobił były srebrnymi klamrami. Na włosach miała ona przepaskę srebrną. Na szyi no siła sznur wielkich pereł.

Znana działaczka socjalistyczna nie po raz pierwszy, zresztą, znalazła się na dworze królewskim, gdyż w charakterze żony ministra skarbu w ciągu jego urzędowania niejednokrotnie była zaproszona na dwór londyński przez królewską parę angielską.

## 10 tysięcy żołnierzy broni Ameryki od szmuglu

Nowy York, 15 stycznia.

Rząd Stanów Zjednoczonych, a zwłaszcza departament do walki z alkoholizmem postanowił zorganizować formalny korpus ochrony pogranicza, który ma składać się z 10.000 ludzi, uzbrojonych od stóp do głów, a który ma służyć specjalnie do ochrony przed przemyśnictwem alkoholu pogranicza kanadyjskiego.

Rząd Stanów Zjednoczonych stara się poza tem o zawarcie konwencji z Kanadą celem przeprowadzenia wspólnej walki z przemyśnictwem, na granicy długości 5.000 klm. Specjalne wojsko w sile 10.000 ludzi ma współdziałać z królewsko - kanadyjskimi oddziałami policyjnymi nad granicą. Rozpaczliwy ten krok świadczy, z jakim trudem Stany Zjednoczone podtrzymały prohibicję.

## Szarańcza w Palestynie.

Londyn, 15 stycznia.

Z Jerozolimy donoszą, że od kilku dni obraduje w stolicy Palestyny konferencja, w której biorą udział przedstawiciele mandatu palestyńskiego, t. j. Turcji, Egiptu, Syrii i Transjordanji. Konferencja ta zajmuje się sprawą tęplenia szarańczy, której plaga znów grozi w tym roku Palestynie i krajom azjatyckim.

Ustalono środki, które mają być stosowane w razie zbliżania się chmury szarańczy. Między innymi konferencja postanowiła prowadzić walkę z temi strasznymi owadami zapomocą gazów trujących i innych środków chemicznych.

## Śnieg w Hiszpanji.

Madryt, 15 stycznia.

W kilku prowincjach hiszpańskich, a dziwnym sposobem właśnie na południu kraju spadły olbrzymie masy śniegu. Jest to zjawisko w tych stronach stosunkowo rzadkie, tak, że wywołało wielkie wrażenie na ludność.

## Choroba „papuzia” dotarła do Ameryki.

Nowy York, 15 stycznia.

Niebezpieczna „choroba papuzia”, mająca wiele cech wspólnych z tyfusem, zaczyna grasować także w Stanach Zjednoczonych. W różnych miejscowościach, między innymi na Rhode Island, w Pittsburgu i Baltimore, zanotowano szereg wypadków, w tem kilka o przebiegu śmiertelnym. Władze sanitarne zakazały dowozu papug do Stanów Zjednoczonych.

## Demonstracje górników w Australji.

Londyn, 15 stycznia.

(Tel. od wł. koresp.) Z Sidney donoszą, że w licznych miastach doszło do poważnych awantur pomiędzy górnikami a policją. W Kearsley konna policja rozpedziła tłum, złożony z 2000 demonstrantów. W Kuvri miało miejsce starcie policji z tłumem 3000-ym. Wszystkie starcia obeszły się bez ofiar.



# Śmietnik — największym skarbem.

Konsorcjum zagraniczne chce wywieźć z Polski śmiecie.  
Poznań i Warszawa doskonale wyzyskują śmietniki.

Przed kilku dniami prasa doniosła, że pewne konsorcjum zagraniczne zwróciło się do szeregu miast polskich z oryginalną propozycją

**wykupienia i wywiezienia zagranicę naszych... śmieci.**

Każdemu śmietnikowi słusznie się wydaje, że śmiecie stanowią synonim czegoś najmniej potrzebnego, czegoś, co już na nic przydać się nie może, a jednak okazuje się, że wzgardzone śmiecie mogą być dla nas doskonałym artykułem eksportowym, który może nawet dodatnio wpłynąć na nasz bilans handlowy.

Przy czytaniu tej wiadomości każdemu chyba nasunęło się pytanie, co też owo konsorcjum zamierza czynić z naszymi śmieciami, a obok tego pytania zjawia się drugie: jeżeli zagranica ma sposób na wykorzystanie śmieci, czemu my nie moglibyśmy wynaleźć takiego sposobu? Okazuje się jednak, iż u nas również sposób ten jest dobrze znany, lecz, niestety, brak funduszy stoi na przeszkodzie w realizacji tych planów.

Dwa tylko miasta w całej Polsce mogły sobie pozwolić na

**umiejętne i właściwe wykorzystanie śmieci:**

Warszawa i Poznań. Tylko w tych dwóch miastach są współczesne, wyposażone w najnowsze maszyny, spalarnie śmieci. Miasto zyskuje na tem podwójnie: z jednej strony bowiem spalanie śmieci wpływa dodatnio na stan zdrowotny w mieście, z drugiej strony zaś, miasto ciągnie konkretne zyski ze swej spalarni, która dostarcza energii elektrycznej.

Wiadomo jakie jest u nas przeznaczenie zawartości podwórzowych śmietników.

Co pewien czas przychodzi na podwórze zbiedzona, stara kobiecina, która połamany pogrzebaczem lub haczykiem wydobywa ze śmietnika szmaty i kawałki papieru, reszta śmieci zaś wędruje specjalnie wynajętym wozem za miasto, służąc rolnikom jako nawóz. Najwyższym celem naszych śmieci jest więc użyźnianie gleby. Śmiecie stołeczne i poznańskie przynoszą o wiele większe korzyści.

Ta ciekawa i pożyteczna wędrowka śmieci stołecznych przedstawia się następująco:

Cały zapas śmieci z całego miasta zwozi się do zamiejskiej spalarni. Tam zawartość wszystkich śmietników miejskich przechodzi przez specjalne sito, które przepuszcza popiół, piasek i drobniejszy miał, znajdujący chętnych nabywców wśród rolników, zasypujących nimi w porze zimowej nieużytki, mokre łąki itd.

Jednocześnie z przesiewaniem odbywa się oddzielenie części metalowych,

które przyciąga wielki magnes w kształcie podkowy umieszczony przy sianie. Wyłowione w ten sposób odpadki żelazne sprzedaje się hutom. Jest to więc już druga pozycja w bilansie korzyści, jakie przynoszą śmiecie stołeczne i poznańskie. Ale nie na tem jeszcze koniec.

Teraz przychodzi najciekawsza praca **sortowanie śmieci.**

Tylko laikom może się wydawać, że praca taka jest bezmyślnie mechaniczna i nieciekawa.

Robotnicy, pracujący w sortowni mogą wiele naprzykład powiedzieć na temat niedbalstwa niektórych naszych gospodyń i służących. Świadczy o tem dobitnie materiał znajdujący w śmieciach.

Czego tam niema?!... Z poszczególnych łyżeczek, widelców, noży, talerzy, szklanek, filiżanek i podstawek można byłoby ułożyć eleganckie serwisy na wyprawy ślubne dla biednych panienek. Ponadto robotnicy znajdują w śmieciach kapelusze, skarpetki, spodnie nie mówiąc już o damskiej bieliźnie i drogocennych drobiazgach z dziedziny biżuterji.

Oto pewnego dnia robotnik, sortujący śmiecie znalazł

**dwa niewykorzystane bilety do opery.**

Było to dnia 14-go września, a bilety były ważne na dzień 19-ty tego samego miesiąca. Łatwo wyobrazić sobie radość robotnika i jego miłą, gdy wchodził do loży opery, której nigdy przedtem nie widział. Śmietnik jest bezsprze-

cznie największym skarbem niespodzianek.

Oczywiście, że robotnicy pracują w sortowni w maskach gazowych albowiem od zapachów, unoszących się od śmieci nietrudno o zawrót głowy.

Wprost z sortowni wybrane śmiecie przechodzą automatycznie do ogromnych pieców, gdzie w temperaturze 1100 stopni zamieniają się w żużel. Śmiecie spalają się bez podpałki w rodzaju drzewa lub węgla. Ciepło, jakie wytwarza się przy tej okazji stanowi najcenniejszy nabytek, który zostaje odpowiednio wykorzystany. Część tego ciepła zużywa sam zakład dla celów własnych, lecz większość około 70 procent idzie na wytwarzanie prądu elektrycznego.

Lecz nawet żużel, otrzymywany przy spalaniu śmieci nie idzie na marne. Jest on twardy i nadaje się znakomicie

**do wyrabiania betonu,**

używanego do pomników, płyt chodnikowych itd.

Jak widzimy więc bezużyteczne napozór śmiecie mogą przynieść miastu kolosalne korzyści. Teraz staje się zrozumiałą propozycja zagranicznego konsorcjum. Oczywiście, że w razie sprzedaży śmieci, zyski z tego procederu ciągnąć będzie zagranica.

Łódź, niestety, nie posiada dotychczas zakładu spalania śmieci. Swego czasu poruszono u nas sprawę zbudowania spalarni śmieci, lecz wskutek braku funduszy, sprawa ta utknęła na martwym punkcie.

Z gazet dowiedziałam się o panującym w Łodzi ogólnym przygnębieniu z powodu kryzysu, a także o tem, że Łodzianie już prawie śmiać się zapomnieli, postanowiłam wobec tego wkrótce przybyć i całą Łódź rozweselić.

## Bebe Daniels

Hollywood U. S. A.

W fotelu i za kulisami.

## „CJANKALI”.

Sztuka w 8 obrazach dr. Wolfa. — Przekład z niemieckiego Jacka Frühlinga. — Reżyserja E. Schillera.

Wystawienie sztuki „Cjankali” poprzedził Teatr Miejski w Łodzi wielką reklamą: urządził w sali Filharmonji wieczór dyskusyjny na temat legalizacji poronień, stanowiącej centralne zadanie utworu. Nic dziwnego, że zainteresowanie publiczności było znaczne.

\*\*\*

Młoda i przystojna dziewczyna z robotniczej rodziny, biuralistka fabryczna Heta, zachodzi w ciążę za sprawą swego kochanka, Pawła. Paweł jest palaczem fabrycznym z zawodu, komunistą z przekonań i jednym z przywódców robotniczych z urzędu. Do wdzięków Hety pretenduje pozatem administrator domu,

w którym dziewczyna z rodziną mieszka, Prosnik. Pomiedzy herkulesowej budowy Pawłem a kaleką Prosnikiem kilkakrotnie wybuchają awantury, które kończą się obiciem kaleki przez herkulesa.

W fabryce, w której pracuje Heta i Paweł, wybuch lokaut. Robotnicy są bez pracy. Zaczyna się w domu robotniczym głód. Heta obawia się porodu i postanawia zgładzić dziecko ze świata. Udaje się do lekarza, lecz ten odmawia jej uczynienia zabronionego przez prawo zabiegu. Obiecując administratorowi Prosnikowi powolność jego chuciom, i wzmacniając jego usłużność przez kilka uderzeń pięści Pawła w głowę kaleki,

Heta zdobywa upragniony „przyrzad”, który ma ją uratować od ciąży.

Tymczasem Paweł ze swym przyjaciąłem Maksem rozbili jakiś sklep i zrabowali żywność. Przy okazji wpakowali komuś między zebra noż. Ponieważ policja jest już na tropie Pawła, musi on uciekać. Heta postanawia dokonać spędzenia płodu. Robi to sama w budce ulicznego sprzedawcy gazet. Po kilku dniach, czując się bardzo źle idzie do akuszerki. Za dziesięć marek akuszerka obligeuje się dokonać zabiegu i już czysto przyrzady, lecz okazuje się przy oględzinach, że jest za późno. Źle dokonany zabieg samej Hety wywołał gorączkę gnilną.

Pawła łapie i wsadza do więzienia. Heta zażywa rozeżynu cjankali i wywołuje sztucznie krwotok. Przywołany przez matkę lekarz denuncjuje kobiety policji, która aresztuje matkę. Heta umiera na scenie, jednakże dąży jeszcze zakomunikować publiczności, że corocz-

nie w Niemczech umiera w identycznych warunkach 10.000 kobiet.

Oto jest treść „Cjankali”. Zastrzeżamy z góry, że jesteśmy zwolennikami tezy o konieczności reformy w zakresie umyślnych poronień i to zarówno ze względów humanitarnych, jak i społecznych i gospodarczych. Nie widzimy natomiast konieczności propagowania tych spraw w formie teatralnej. Bardzo groźnym wrogiem ludzkości są np. choroby weneryczne i ważny jest problem obywatelskiego ujawniania tych chorób. Bynajmniej jednak nie tęsknimy do sztuki teatralnej pod tytułem „Protargol”, ani nie widzielibyśmy konieczności jej wystawienia w Teatrze Miejskim w Łodzi. A propaganda zwalczająca gruźlicę, reumatyzm, stu jeszcze innych bołaczków społecznych?...

Dalecy jesteśmy od podziału tematów na „właściwe” i „niewłaściwe”. Twierdzimy, że każdy temat jest „dob-



Dzisiaj i dni następnych!

Rewelacyjne arcydzieło filmowe z kulis czerezwyczałek sowieckich gabinetów G. P. U.

## DAMA W SZKARŁACIE

W rolach głównych:

**Lya de Putti,  
Don Alvarado,  
Warner Oland.**

Orkiestra symfoniczna pod batutą Sz. Bajgelmana.

Ceny miejsc na I seans 50 gr. i 1 zł.

## P. Nahum Sokołow

przyjeżdża dziś do Łodzi.

Dziś o godz. 4.20 przybywa do Łodzi pociągiem z Warszawy p. N. Sokołow, prezydent egzekutywy wszechświatowej organizacji sjonistycznej.

Na dworcu Łódź-Fabryczna będą gościami przedstawiciele społeczeństwa żydowskiego.

P. Sokołowi towarzyszy w podróży córka jego, dr. Celina Sokołow.

Wieczorem o godz. 8.30 odbędzie się w sali Filharmonji z udziałem orkiestry Z. L. T. „Bar-Kochba”.

Na akademię zaproszeni zostali przedstawiciele władzy państwowej, komendy wojskowej, oraz sądownictwa.

Bilety na akademię są już wyczerpane.

Jutro, w piątek, o godz. 1.30 po południu odbędzie się w Grand-Hotelu w sali p. Sokołowa konferencja prasowa, w której zostały zaproszone redakcje wszystkich pism łódzkich.

W niedzielę, dn. 19 b. m. o godz. 10.00 po pol. p. N. Sokołow wygłosi w sali Filharmonji referat publiczny na temat „Terazniejszość i przyszłość Palestyny”.

Bilety do nabycia od jutra w biurze „Keren Hajesod” (Cegielniana 4).

## Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: G. Antonowicza, Pabjanicka 50, K. Chądzyńskiego, Piotrowska 164, W. Sokolewicz, Przejazd 19, Rembińskiego, Andrzeja 26, J. Zudelewicza, Piotrowska 25, M. Kasperkiewicza, Zgierska 10, S. Irakowskiej, Brzezińska 56.

## 4-pokojowe mieszkanie

z wszelkimi wygodami, front I piętro okazyste od zaraz do oddania.

Wiadomość tel. 127-68 pom. 4-7 po południu.





STYCZEN 16 CZWARTEK Dziś: Marceliego Jutro: Antoniego

Dla bezpieczeństwa palaczy.

Badanie lekarskie robotników tytoniowych.

W ostatnim czasie stwierdzono wielokrotnie, iż papierosy wyrabiane przez państwowy monopol tytoniowy, w szeregu wypadków zawierają zarazki gruźlicy.

Zbadano powyższe wypadki i skonstatowano, że zarazki te mogą pochodzić od niektórych robotników, którzy najprawdopodobniej są chorzy na suchoty.

W związku z powyższem, jak się dowiadujemy, aby zabezpieczyć palaczy całkowicie przed możliwością zarażenia się gruźlicą od robotników, pracujących w fabrykach tytoniowych i papierosowych, dyrekcja monopolu postanowiła poddać badaniom lekarskim wszystkich bez wyjątku robotników.

Badanie przeprowadzać będą przychodnie towarzystwa przeciwgruźliczego, znajdujące się we wszystkich miastach, przy współudziale lekarzy starostw grodzkich.

Chorzy na gruźlicę, względnie podejrzani o tę chorobę, będą odsunięci od pracy, wymagającej bezpośredniego zetknięcia się z wyrobami tytoniowymi. Robotnicy ci jednak nie będą pokrywani materiałnie, otrzymują bowiem za pracę, które nie będzie zagrażało w żadnym stopniu palaczom. (i).

Z KOŁA ŁÓDZKIEGO BIBLIOTEKARZY POLSKICH

Zarząd Koła Łódzkiego Związku Bibliotekarzy Polskich urzęduje w nadchodzącą sobotę, t. j. dn. 18 stycznia o godz. 7-ej wieczór, w lokalu Biblioteki Publicznej, Andrzeja 14, konferencję członków Koła z referatem bibliotecznym n. t. „Zwyczaj czytelników łódzkich”.

NIEBEZPIECZENSTWO MINĘŁO!

Komisja ustaliła przyczynę pęknięcia zbiornika z kwasami trującymi Na terenie województwa nie zanotowano ani jednego wypadku zatrucia.

W dniu wczorajszym ukończyła swe prace komisja wojewódzka w osobach dyrektora państwowego zakładu badania żywności, inż. Kępińskiego, naczelnika wydziału przemysłowego inż. Piaskowskiego, lekarza powiatowego w Brzezinach Bachańskiego i kontrolera państw. zakładu badania żywności Bugacza, która prowadziła badania przyczyn katastrofalnego pęknięcia olbrzymiego zbiornika w państwowych zakładach chemicznych „Nitrat” w Niewiadowie.

Komisja ta ustaliła, że powodem pęknięcia rezerwuaru było słabe spoinienie ołowianej blachy, którą zbiornik był wewnątrz wyłożony.

Blacha, odporna na kwasy, w pewnym miejscu przepuszczała niewidocznie mieszaninę kwasów przeżerających wewnętrzną ścianę zbiornika z żelbe-

tonu, która nie była odporna na kwasy. Pod siłą naporu cieczy, ściana w uszkodzonym miejscu pękła, przepuszczając nazewnątrz około 20 tysięcy litrów kwasów w składzie 82 proc. siarkowego i azotowego.

Jest to ciecz oleista, bezbarwna, o ostrym zapachu, którą otrzymujemy z pirytu — rudy żelaznej.

W wodzie kwas siarkowy rozpuszcza się bardzo łatwo, wytwarzając stonkowo, dość dużo ciepła.

Objawy zatrucia tym kwasem, którego dawka 4-ro gramowa wystarczy najzupełniej do zabicia organizmu dorosłego człowieka

są straszne. Na wargach zatrutego występują czarne strupy, policzki zaś, czoło i szyja, a następnie całe ciało pokrywają się czarnymi plamami.

Działanie kwasu siarkowego nawet

rozcieńczonego jest tak wielkie, że swym działaniem żrącym niszczy skórę.

W przemyśle kwas siarkowy używany jest do fabrykacji sztucznego jedwabiu, przez rozpuszczanie w nim celulozy.

Kwas azotowy, zwany także kwasem saletrzanym, produkuje się z saletry sodowej, zwanej inaczej saletrą chilijską, używaną w rolnictwie, jako jeden z lepszych nawozów sztucznych.

Jak nas informują, dzięki energicznemu zarządzeniom władz, na terenie Łodzi, ani w okolicy

nie zanotowano ani jednego poważniejszego wypadku zatrucia śniętymi rybami,

ani wodą z Pilicy w miejscowościach nadrzecznych.

Obecnie, jak wykazały analizy w zakładach chemicznych w „Nitrowie” woda w Pilicy jest już pozbawiona trujących składników.

Zagadkowe samobójstwo kobiety. Zona nauczyciela postrzebiła się w lewą pierś.

Mieszkańcy domu nr. 12 przy ulicy Sowińskiego w Langówku pod Łodzią zaalarmowani zostali w dniu wczorajszym o godzinie 10.45 odgłosem wystrzału rewolwerowego.

Większość lokatorów wybiegła na podwórze, zastanawiając się z czyiego mieszkania dochodził odgłos wystrzału.

Ponieważ z wszystkich mieszkań zbiegli się lokatorzy, jedynie z mieszkania nauczyciela ludowego Stanisława Łomnickiego nikt się nie pokazał, lokatorzy zapukali do drzwi wspomnianego mieszkania.

Ponieważ nikt nie odzywał się, wyłamano drzwi wejściowe i lokatorzy wkroczyli do mieszkania.

Straszny widok przedstawił się ich oczom: na podłodze leżała zona Łomnickiego, 21-letnia Anna. Z lewej jej piersi spływała struga krwi.

Obok dającej słabe oznaki życia Łomnickiej leżał rewolwer.

Przerażeni sąsiedzi zaalarmowali pogotowie ratunkowe oraz policję.

Przybyli na miejsce po kilku minutach lekarz pogotowia ratunkowego po zbadaniu rannej Łomnickiej stwierdził postrzelenie w lewą pierś.

Rana okazała się poważna, to też po nałożeniu prowizorycznego opatrunku lekarz pogotowia przewiózł samobójczynię do szpitala św. Józefa w Łodzi.

Stan jej jest bardzo poważny i życiu jej zagraża niebezpieczeństwo.

W międzyczasie jeden z sąsiadów zawiadomił męża denatki Stanisława Łomnickiego, nauczyciela szkoły powszechnej Nr. 54 przy ulicy Zgierskiej nr. 116.

Przerażony mąż przybiegł do domu, lecz samobójczyni już w tym czasie była w szpitalu.

Zawiadomiona o wypadku policja, powiatowa, wszczęła energiczne dochodzenie celem ustalenia faktycznej przyczyny samobójstwa.

Mąż denatki, zbadany przez policję, oświadczył, iż nie było żadnych powodów, o którychby wiedział, a które mogłyby wpłynąć na szaleńczy krok żony.

O zbadaniu rannej nie może być mowy, ponieważ leży ona w szpitalu bez przytomności.

Zamach samobójczy młodej mężatki wywołał w całej okolicy zrozumięte wrażenie. (p).



Wzorowa wieś ma być stworzona pod Łodzią.

Na konferencji w powiatowym urzędzie ziemskim w Łodzi uchwalono zwrócić się do min. reform rolnych z wnioskiem o stworzenie na terenie pow. łódzkiego wsi wzorowej.

Na ten cel upatrzone i wskazano jako najodpowiedniejszą wieś Rzgów - Podduchowny i osadę Rzgów — które obecnie z wielkim nakładem pracy i kosztów przeprowadzają u siebie scalenie gruntów i meljoracje rolne.

Wieś o charakterze farmowo-rolnym przy wydatnej pomocy ministerstwa, staćby się mogła dla Łodzi dostarczyć kę produktów warzywno-rolnych, hodowlanych i mlecznych.

Byłaby też, będąc wzorowo zbudowana i zagospodarowana czynnikami propagandy w dziedzinie gospodarczej dla całego powiatu i dalszych okolic.

Advertisement for ANIBIA and ADENTOSAN toothpaste, featuring logos and text: SP. z O.O. WARSZAWA, PASTA BIELI CZYSZCI CHRONI OD ZEPSUCIA DO ZEBÓW

ry”, że na każdym może się oprzeć utwór sceniczny, powieść, czy poemat, ale jest rzeczą niezbędną, aby temat był rozwiązany w sposób artystyczny, aby sposób patrzenia autora na rzeczywistość, sposób odczuwania tej rzeczywistości przez widza czy słuchacza był wyrazem sztuki. Tem się różni powieść od aktów sądowych, poemat od protokołu policyjnego, sztuka teatralna od broszury propagandowej.

gruntownym niemcem. Zasypuje nas ze sceny statystyką, przerażając nas cyframi, podsuwa pod nos ludzkę nieszczęście, dopinguje nas głodem, nędzą, grozi bolszewizmem. Wszystko jest u niego czarne i brzydkie. Przywódcy robotników każe kraść i zabić. Siłacz bije kalekę. Sąsiadki Hety skaczą do kanału z dziećmi albo z trzeciego piętra na bruk.

Poco to wszystko? Wolf nie rozwiązuje żadnego problemu. Zgromadził dokoła zagadnienie walki klas na śmierć i życie, zagadnienie własności i kradzieży z głodu, zagadnienie nędzy mieszkaniowej, miłości matczynej, stosunku państwa do robotnika. Wszystkie te problemy oscylują dokoła jednego znacznie mniejszego zagadnienia legalizacji poronień. Wolf jest gruntowny: napisał sztukę a these i nie da się zbić z tropu...

„Ciankali” w Berlinie wytrzymało

podobno sto przedstawień. Uczęszczali na nie nie robotnicy, ale panowie w smokingach z brylantowymi spinkami w gorsach śnieżno-białych koszul. Ci sami prawdopodobnie panowie, którzy w Paryżu chodzą do najgorszych knajp Montmartre’u, aby przyjrzeć się „apaszom”, ubierającym się specjalnie na te „występy” w czerwone chustki na szyi i zawadjackie cyklistówki. Pour epater le bourgeois... Wolf też chce zastraszyć burżuazję, ale robi to niesmacznie i nieprzekonywująco.

I poco to było wystawiać? Jeśli Teatr Miejski chciał „zrobić kasę” na tem, to zdaje się, że się omylił... Sztuka, która wzbudza niesmak i nie jest sztuką, nie pociągnie nikogo. Niemcy oglądali jeszcze na swojej scenie swoje cyfry i swoje „Rote Fahne” i „Deutsche Zeitung”, dla nas niema to nawet i tego lokalnego kolorytu. Jeśli natomiast dyrekcja teatru łódzkiego chciała tylko pokazać, jak ohydne rzeczy grają w Ber-

linie, w takim razie dopięła celu.

Polecamy jeszcze dla odstraszenia go przykładu inne sztuczdy, obrazujące „problem” zbrodni homoseksualnych wśród powojennej młodzieży niemieckiej...

Teraz wystarczy tylko zdjąć „Ciankali” z afisza i — będzie wszystko dobrze.

Reżyserja Schillera, jak zwykle, wrowa. Dekoracje Mackiewicza również. Z głównej roli Hety p. Grywińska niewydobyła wiele pomimo starań. Jej miłość, ból i strach nie szły z głębi duszy. Z prawdziwym zadowoleniem natomiast oglądaliśmy p. Morską (robotnica Kleowa), która dała doskonały, przemyślany i misternie cyzelowany typ. Tak samo doskonale grała p. Dąbrowska (matka Fentowa). Godzi się wymienić dodatnio pp. Horecką, niezawodnego Znicza, oblicującego Dąbrowskiego.

Zast.





Dziś i dni następnych

Wielka rewelacja ekranów zagranicznych. Porywający dramat erotyczny, osnuty na tle zaciekłej walki dwóch nieprzejętych indywidualności męskich o ubóstwianą kobietę p. t.

W roli tytułowej tytulan ekranu

CONRAD VEIDT

stworzył wielkopomną kreację.

przepiękna ELGA BRINK i E. WEREBES.

Nad program: Najnowsze mody paryskie w kolorach.

Bilety ulgowe i passe-partout bezwzględnie nieważne.

Orkiestra pod dyr. p. R. Kantor



„ARKA NOEGO”

Costello w roli Mirjam, żony Jafeta i tancerki alzackiej Marji, Noah Beery jako pogański władca Nefilim i rosyjski pułkownik Nikołajew.

Gigantyczne arcydzieło filmowe, oszalamiające wielkością treści, rozmachem wykonania i mistrzostwem techniki. — Niezrównana kreacja wspaniałej trójki: George Dolores O'Brien jako Jafet, syn Noego i żołnierz amerykański wielkiej wojny.

Dziś i dni następnych! Najpotężniejszy film świata.

Wielka ilustracja muzyczna w wykonaniu powiększonej orkiestry symfonicznej pod dyrykcją A. Czudnowskiego. — Początek seansów o godzinie 4-ej po poł. w sob. i niedz. o godz. 12-ej w poł. — Ceny miejsc nie podwyższone. — Passe-partout, bilety ulgowe i wolnego wejścia bezwzględnie nieważne.



TEATR MIEJSKI

Dziś we czwartek i jutro w piątek o godzinie 8.30 wieczorem „CJANKALI”, sztuka F. Wolfa. W sobotę o godzinie 4-ej popołudniu „Sona-ta Kreutzerowska”, A. Savoir’a podług Tolsto-

TEATR KAMERALNY.

Dziś czwartek i dni następnych ciesząca się niesłabnącym powodzeniem komedia buduarowa A. Bibesco „Która to była” w doskonałej interpretacji I. Faleńskiej, Z. Marciniowskiej, W. Paczkówny i Wł. Ziemińskiego.

W pełnych próbach komedia jednego z najpopularniejszych autorów francuskich Verneuil’a „Pani Vidal ma kochanka” z Relewicz - Ziemińską w roli popisowej.

Reżyserja Wł. Ziemińskiego.

TEATR POPULARNY.

Główna komedia amerykańsko - żydowska O. Dymowa „Bronx - Express” dana będzie jeszcze tylko dwa razy dziś w czwartek, i piątek — poczem powodzeniowa ta sztuka schodzi z afisza.

W sobotę premiera efektownego dramatu rosyjskiego Grzegorza Ge „Kociół czarownicy”.

KOPCIUSZEK

W odpowiedzi na liczne zgłoszenia w niedzielę o godz. 12-ej w poł. raz jeszcze dana będzie przepiękna barwna przeplatana niespodziankami i efektami czarodziejskimi, bajka dla dzieci „Kopciuszek”, która stanowi prawdziwą atrakcję dla naszych milusińskich.

KONCERT ARTURA RUBINSTEINA.

We środę, dnia 22 b. m. odbędzie się w Filharmonii 15-ty koncert mistrzowski, który uświetni najgenialniejszy pianista, cieszący się wszechświatową sławą Artur Rubinstein. Aby zrozumieć przeogromną wartość artystyczną wy-stępu Artura Rubinsteina, trzeba przeczytać hymny pochwalne, wypisywane na jego cześć przez najpoważniejszych krytyków zagranicznych którzy z entuzjazmem przyznają, że Artur Rubinstein jest nierównanym i niedoścignionym mistrzem w kreowaniu najbardziej choćby skomplikowanych kompozytorów współczesnych. Genjalny ten artysta przybędzie do Łodzi tylko na jeden gościnny występ.

Capitol

Dama w szkarłacie.

Programy „Capitolu” nie zawodzą nigdy. o czym przekonaliśmy się już niejednokrotnie. W przekonaniu tem utwierdził nas obecny program tego kina - teatru Ujrzelismy mianowicie bezsprzecznie najwspanialszy film sezonu p. t. „Dama w szkarłacie”, porywający cudownym tematem. Film ten uderza kapitalnym rozmachem, mistrzowską reżyserją, techniką, wyczulowaną do najdrobniejszego szczegółu.

Rewelacja filmu jest jego obsada. Główną rolę kobiecą odgrywa Lya de Putti jedna z najpiękniejszych aktorek filmowych świata, męskie zaś role odgrywają Warner Oland i Don Alvarado. Prawdziwy koncert gry dała nam powyższa trójka artystów. Nigdy może nie należało bardziej zachęcać wszystkich, by oglądali ten film, godny naprawdę miana wielkiego arcydzieła. Orkiestra symfoniczna pod batutą p. Bajgelmana na wysokości zadania.

RADJOPROGRAM

11.50 Sygnał czasu, hejnał marjacki, komunikat meteorologiczny. 12.10 „O czym wiedzieć powinna dobra gospodyni” — wygłosi p. Marja Karczewska. 12.40 12-ty koncert szkolny Filharmonii warsz. 16.00 Komunikaty, 16.15 Muzyka płyt gramofonowych 17.15 „Wśród książek”. Przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. Henryk Mościcki. 17.45 Koncert poświęcony twórczości I. J. Paderewskiego, Wykonawcy: Zofia Ossendowska (skrz.), Jadwiga Zalewska (fort.), Wiktor Bregy (tenor) prof. Ludwik Urstein (akomp.). 18.45 Rozmaitości. 19.10 Giełda rolnicza. 19.25 Płyty gramofonowe. 19.58 Sygnał czasu. 20.00 Odczytanie programu na dzień następny 20.06 Feljton p. t. „Majestaty w szlafrokach” — wygł. J. St. Mar. 20.20 Muzyka lekka. 22.00 Feljton p. t. „Brazylijscy awanturnicy” — wygłosi p. Janusz Makarczyk 22.15 Komunikaty, 23.00 Muzyka taneczna.

O każdym uszkodzeniu telefonu należy niezwłocznie zawiadomić biuro naprawy. Wadliwe połączenia zdarzają się najczęściej kobietom.

Przed kilku dniami poruszyliśmy sprawę wadliwego łączenia numerów na automatycznej stacji telefonów. Ponieważ sprawa ta dotyczy szerokiego ogółu abonentów, który zarówno w interesie materialnym, jak i pod względem straty czasu, jest zainteresowany w sprawnym funkcjonowaniu telefonów, udaliśmy się w dniu wczorajszym na stację telefoniczną, celem stwierdzenia na miejscu, jakie są przyczyny, że automaty, tak precyzyjne, mogą niekiedy dawać fałszywe połączenia.

Obszernych wyjaśnień udzielił nam na stacji kierownicy techniczni, inżynierowie Rogowski i Dziedzicki, którzy wyluszczyli nam wszelkie możliwe przykłady i wyjaśnili, na czym polegać mogą omyłki i w jaki sposób można doprowadzić naszą stację do działania bez zarzutu.

Trzema zasadniczymi błędami, które mogą spowodować mylne łączenie się z żądanym numerem są, zdaniem informatorów, możliwe uszkodzenia na samej centrali telefonicznej, na linii oraz w aparacie abonenta.

Uszkodzenia te mogą być wywołane przez zupełnie naturalne zjawiska, łatwo jednak mogą być usunięte, w pierwszym rzędzie przy współpracy samych abonentów telefonicznych.

Należy wziąć pod uwagę, iż na stacji automatycznej znajduje się około 9.000 organów łączących, które zastępują telefonistki. Każdy z tych organów posiada bardzo wiele sprężynek i to często bardzo precyzyjnych i drobnych. Nic dziwnego więc, że mogą tu powstawać liczne uszkodzenia, albowiem dostać się może pomiędzy śrubki jakiś pyłek, mogą się zahaczyć jakieś śrubki, lub coś w tym rodzaju.

Zastosowano więc u nas specjalną aparaturę sygnalizacyjną, która powiadamia o każdym uszkodzeniu, powstałym na samej centrali. Aparatura ta sygnalizuje za pomocą światła, t. zn. w miejscu, gdzie nastąpiło uszkodzenie, zapala się natychmiast lampka elektryczna.

Mechanicy mają w tym wypadku ułatwione zadanie. Wystarczy im tylko uważnie spoglądać na salę, w której mieści się centrala. Jeśli widza, że się gdziekolwiek świeci, momentalnie sprawdzają, czy nastąpiło uszkodzenie i w ciągu kilku minut je naprawiają.

Umożliwia to utrzymanie łódzkiej stacji w nadzwyczajnej sprawności i to jest główną przyczyną, dlaczego stacja automatyczna w naszym mieście, należy do najbardziej sprawnych, jakie zainstalowane są w Europie.

W dalszym ciągu, jak już zaznaczyliśmy, uszkodzenie może powstać na samej linii telefonicznej. Tu przyczyną jest wyjątkowo ciężka sieć, jaka posiada Łódź.

Sieć telefoniczna w Łodzi znajduje się w bardzo fatalnych warunkach z powodu braku kanalizacji i niedokładnie budowanych, w latach ubiegłych, torów tramwajowych. Brak kanalizacji powoduje, iż ziemia jest zbyt wilgotna, i mimo wszelkich ochron, które dyrekcja telefonów stosuje dla swoich przewodów, następuje elektroliza kabla. Oczywiście w tym wypadku kabel już jest zepsuty

i trzeba zastąpić zepsutą część przewodu nową.

Kierownictwo techniczne telefonów stwierdza, że budowa kanalizacji w Łodzi, przyczynia się w znacznym stopniu do polepszenia sieci telefonicznej i na tych ulicach, gdzie sieć kanałów jest już płożona, kable telefoniczne konserwują się lepiej.

Jeśli chodzi o tory tramwajowe, przed kilku jeszcze laty, w Łodzi, poszczególnych części szyn nie szwajnowano, t. zn. nie łączono ich trwale, lecz za pomocą specjalnych nitów. Przyczyniało się to do tego, że prąd elektryczny, miast powracać do generatora, w miejscach gdzie stykały się poszczególne części szyn, uchodził do ziemi, tam napotykał kable telefoniczne i znowu następowała elektroliza.

Ponieważ w ten sposób ponosiły stratę na elektryczności również tramwaje, od dwóch lat dyrekcja tramwajów zarządziła

spawanie szyn na stałe i to również w znacznym stopniu podniosło trwałość linii i zabezpieczyło kable przed uszkodzeniem.

Wreszcie, przyczyną ostatnią, tkwi w samym aparacie telefonicznym, znajdującym się u abonentów i na to właśnie należy zwrócić jaknajwiększą uwagę. Dlatego, że przeważnie uszkodzenia w aparacie przyczyniają się do wadliwego łączenia i częstych omyłek.

Łączenie się za pomocą automatów polega na tem, że krążek, znajdujący się na aparacie telefonicznym posiada pewną ilość ząbków, w zależności od cyfr, znajdujących się na cyferblacie krążka. Ząbki te powodują przerywanie się prądu i w ten sposób łączy nas z danym numerem.

O ile nakręcamy naprzykład cyfrę 8, krążek, wracając do poprzedniego stanu przerywa prąd 8 razy. Gdy nakręcany liczbę 6 prąd zostaje przerywany 6 razy i t. d.

Otóż może się zdarzyć, że jakiś z tych ząbków złamał się. Wówczas, gdy nakręcamy tę cyfrę, prąd przerywa się na niewłaściwą ilość razy i stąd powstaje błąd w połączeniu. Zdarza się przytem, że miast żadanego numeru otrzymujemy kilkakrotnie, za każdym nakręceniem inny, ale nam wyjaśniono na stacji,

wina za złe połączenie spada nie na centralę, lecz na usterkę w telefonie.

Zdarza się przytem, że abonent, który posiada zepsuty telefon, a właściwie krążek, łączy się raz dobrze, a raz źle. Wówczas odnosi wrażenie, że jego aparat jest w najzupełniejszym porządku i nie składa żadnych reklamacji, przypuszczając, że to zło tkwi na stacji.

A tymczasem w takich wypadkach, o ile abonent nie da znać do biura naprawy, że aparat jego od czasu do czasu szwankuje,

inżynierowie, ani mechanicy na stacji nigdy nie będą mogli stwierdzić, że jakieś uszkodzenie istnieje, i że to uszkodzenie trzeba naprawić.

I dlatego wskazane jest, aby przy najdrobniejszych nawet usterkach, abonent nie krepował się, lecz natychmiast dawał o tem znać do biura naprawy, albowiem w tym wypadku, ułatwia

pracę stacji, a sobie zaoszczędza zarówno straty czasu jak i materialnych szkód wynikających z nieprawidłowego łączenia się telefonów.

Poza ułamaniem się ząbka w tarczy numerowej na aparacie, mogą powstać w niej i inne uszkodzenia, które tak samo przyczyniają się będą do wadliwego łączenia, podczas gdy centrala nic o tem wiedzieć nie będzie. W każdym tedy wypadku wskazanym jest natychmiastowe zaalarmowanie biura naprawy.

Informatorzy nasi zwrócili uwagę, że zwłaszcza dużo wadliwych połączeń następuje,

gdy telefonują kobiety.

Zademonstrowali to nam na przykładzie, wyjaśniając czemu to przysięga. Okazało się, że jest to rzecz, z którą należy bezwzględnie się zapoznać, albowiem przyczynia się to również do częstych błędów i pomyłek.

Mianowicie, oparcie na krążku, którego dochodzi palec, gdy nakręcamy krążek, jest dla wygody nieco wygięty. Wygięcie to powoduje jednak, że gdy nakręcamy krążek bardzo małym paluszkiem, niechcący możemy przesunąć go o milimetr dalej, za oparcie, albowiem mały paluszek zachodzi za to oparcie. Ten jednak milimetr, pozornie nie znaczący, powoduje, więcej razy obracając się z powrotem, więcej razy przerywa prąd aniżeli powinien, i tym sposobem powoduje złe połączenie. Zdarza się to, jak już zaznaczyliśmy

przeważnie u kobiet, posiadających małe, filigranowe paluszki.

Należy więc przy nakręcaniu uważać, by krążek nakręcić tylko do zetknięcia się palca z oparciem, a nie wsunąć palca dalej, albowiem otrzymamy złe połączenie.

W konkluzji stwierdzić musimy raz jeszcze, że błędy i złe połączenia nie są winą wadliwego funkcjonowania stacji, która działa bez zarzutu i dlatego zżalana jest jaknajcisłejsza współpraca abonentów z biurem naprawy, a w tym wypadku obejdziesz się bez żadnych błędów i omyłek.

PODZIĘKOWANIE

Dnia 19go grudnia 1929 roku odbyła się Ochroń i Łódzk. Chrześc. Tow. Dobroczyn. przy ul. Smugowej 6, tradycyjna „Gwiazdka” dla dzieci, w obecności: rodziców zaproszonych gości, personelu, ks. proboszcza par. św. Józefa WPP Opiekunek. Miłą uroczystość zaszczepiła również swą obecnością JWP wojewódzka W. Jaszczoltowa.

Po przemówieniu ks. proboszcza oraz przewodniczącej WP. Drowej K. Skalskiej nastąpiło tradycyjne łamanie opłatkiem i rozdanie wartościowych podarunków w postaci bielizny i pałku na sukienki, ubranek, ciepłej posteliny i czek ze słodyczkami.

Dzięki ofiarności przemysłowców łódzkich i mianowicie firm: E. Eisert, W. Schweikert, J. Kindermann, Allart, Rousseau i S-ka Leunhardt, Woelker i Gilbardt, M. Silberstein, K. Desurmont, Fr. K. Scheibler i L. Grohman, P. E. Helms, Kinderman, L. Geyer, T. Buhle, E. Helms, Wilczyński, Fr. Ramisch, B-ci Ignatowicz, K. Kabsz, T. Steigert, K. Hoffrichter, Hraberg, A. serowskie, L. Plihal i S-ka T. Hüfler i S-ka, Druze, E. Bogdański, A. Lipoki, J. Wolki, J. Nowycki WP Rwiązowska i Zjednoczeni Rad. jawscy „Gwiazdka” wypadła hojnie z co w imię niu dziatwy składa wszystkim ludzkom dobrotę „Bóg zapłać”



# „Ślepy Maks” – dyktator Bałut

## zasiadł w dniu wczorajszym na ławie oskarżonych za zabójstwo prezesa „Bratniej Pomocy” Balbermana.

# Zabójca twierdzi, że strzelał w obronie własnej.

W dniu wczorajszym na wokandzie sądu okręgowego w Łodzi znalazła się sensacyjna sprawa „ślepego Maksa”

oskarżonego o zamordowanie 42-letniego Sruła Balbermana przed piwiarnią przy zbiegu ulic Pomorskiej i Wschodniej, zwaną „Kokowole”. Zabójstwo to, dokonane w dniu 19 września ub. roku, wywołało w Łodzi wielkie poruszenie.

Morderca, Maks Bornstein. „ślepy Maks” przezywany, należał do najpopularniejszych osobistości bałuckiego świata. Jest to mężczyzna o atletycznej budowie, który głównie dzięki swej niezwykle sile fizycznej, potrafił zdobyć sobie posłuch wśród mętów przedmieść.

Nie było prawie ani jednej poważniejszej awantury, by „ślepy Maks” nie brał w niej udziału. Silna pięść i autorytet, jaki z biegiem czasu sobie zdobył, zapewniły mu na Bałutach dominujące stanowisko.

Rozpocząwszy swą działalność jeszcze przed wojną, w czasie okupacji niemieckiej znikł z horyzontu. Okazało się, że wyjechał do Niemiec, gdzie w Berlinie, Lipsku, Hamburgu i innych większych miastach pracował, jako

subjekt handlowy. W roku 1921 „ślepy Maks” znów powrócił do Łodzi. Od tego czasu datował się jego najświetniejszy okres działalności w łódzkim świecie podziemnym.

### Prezes „Dyn-Tojry”.

Został on z biegiem czasu przewodniczącym sądu złodziejskiego zw. „dyn-tojry”. Działalność tego związku polegała na inkasowaniu należności od niewypłacalnych dłużników

z tytułu zaprotestowanych weksli. „Dusiciel” umawiał się zwykle z posiadaczem weksli, że w razie uzyskania należnej kwoty otrzyma 40 lub 50 proc., wzmianka za co wszelkimi dopuszczalnymi i niedopuszczalnymi środkami zmuszał dłużników do uregulowania należności.

Prócz funkcji prezesa powyższego związku, „ślepy Maks” był również jednym z filarów organizacji „Dardanele”, której cele i działalność były otoczone wielką tajemniczością i dotychczas jeszcze nie zostały wyjaśnione.

### Krwawy wróg.

Zamordowany Balberman (Wschodnia 12) stał na czele innej organizacji „Bratnia pomoc”.

Ofiarą oficjalnym celem było zbieranie oskarżeń na posag dla niezamożnych dziewcząt żydowskich, lecz w rzeczywistości podobno zajmowała się ona zgromażeniem. W każdym bądź razie faktem było, iż

„Bratnia pomoc” i „Dardanele” zawzięcie ze sobą walczyły. Przewód sądowy, z którego poniżej podajemy sprawozdanie, nie wyjaśnił charakteru tych tajemniczych stowarzyszeń. Sam oskarżony i świadkowie, rekrutujący się z pośród mętów bałuckich, śli już odpowiadać na pytania sądu, to w tak mglisty sposób, iż absolutnie nie wyjaśnili działalności „Dardanele” i „Bratniej Pomocy”.

Zabity Balberman był również bardzo popularny na Bałutach. Miał on dom publiczny

i prócz tego przeprowadzał rozmaite operacje finansowe, pożyczając pieniądze na wysoki procent.

Nie cieszył się on jednak sympatją mętów, mimo, iż często wyświadczał im

rozmaite usługi. „Ślepy Maks” potrafił sobie zdobyć znacznie większy mir, co być może było również powodem nienawiści prezesa „Bratniej Pomocy”.

### Bałuty słuchają.

Jak donosiliśmy swego czasu „ślepy Maks” położył trupem Balbermana kilku strzałami rewolwerowymi. Czy działał on w obronie własnej, czy też był wykonawcą „din-tojry” — ma właśnie głównie za zadanie wyjaśnić sąd.

Sprawa „ślepego Maksa” była wyznaczona na godzinę 10 rano. Już około godziny 9-ej przed gmachem sądu zaczęły się gromadzić tłumy. Sala sądowa nie pomieściła nawet połowy przybyłej publiczności, to też znaczna jej większość musiała opuścić gmach z polecenia policji, pilnującej porządku.

Ci, którzy nie mieli szczęścia dostać się na rozprawę, przez cały dzień tłumnie otaczali gmach sądu, dowiadując się od wychodzących o przebiegu procesu. Proces był bowiem

sensacją dnia. podziemnej Łodzi, której „ślepy Maks” był jednym z przywódców. O godzinie 10-ej minut 30 na salę wszedł komplet sędziowski w osobach przewodniczącego sędziego Illinicza i asystentów sędziego Faite i Brauna. Fotel

oskarżyciela publicznego zajął prokurator Kozłowski.

„Ślepy Maks” został wprowadzony na salę znacznie wcześniej. Jest to wysoki mężczyzna o ostrych rysach, ubrany z wyszukaną elegancją. Siedząc na ławie oskarżonych zachowuje się zupełnie spokojnie i z uśmiechem kłania się swym licznyim znajomym, znajdującym się na sali sądowej, którzy już prawdopodobnie nieraz w swym życiu zajmowali w sądzie jego miejsce.

Przed rozpoczęciem posiedzenia obrońca oskarżonego mecenas Biłk prosił sąd o przesłuchanie jeszcze jednego świadka. Świadek ten, jakaś młoda niewiasta, według słów obrońcy miała zabijać Balbermanowi przed samą śmiercią rewolwer i ukryć go gdzieś. Sąd przychylił się do prośby obrońcy.

### O co im poszło.

Akt oskarżenia, odczytany przez przewodniczącego sędziego Illinicza, zawierał li tylko suche fakty. Była w nim mowa o okolicznościach w jakich Balberman został aresztowany i ucieczce takśwką zabójcy, którego ujęto w pobliżu Bałuckiego Rynku.

Oskarżony zeznaje z zupełnym spokojem. Opowiada on, że w kilka miesięcy przed zabójstwem Balberman w towa-

rzystwie Szyi Zylberszaca (pseudonim „Magnat”) i herszta Matla Paciorkowskiego (pseud. „Bazmak”) zgłosili się doń jako delegaci stowarzyszenia „Bratnia pomoc” i zmusili go do ofiarowania datku rzekomo na posag dla biednych pańien.

Wkrótce delegaci owi przyszli doń po raz drugi i znów żądali pieniędzy, grożąc mu pobiciem

w razie odmowy. „Ślepy Maks”, jak twierdził na sprawie, był wówczas bez grosza i nie miał nawet pieniędzy na lekarza dla chorego dziecka, więc im kategorycznie odmówił.

Po tej drugiej wizycie postanowił on przekonać się czy kwestarze istotnie asygnują uzbierane pieniądze na rzecz bezposażnych pańien. Gdy przekonał się, iż w rzeczywistości

cała gotówka idzie do kieszeni kierowników stowarzyszenia „Bratnia pomoc” o fakcie tym doniósł jednemu z łódzkich pism żydowskich, które skorzystało z jego informacji.

„Bratnia pomoc” czuła się dotknięta zdemaskowaniem jej działalności i wezwała „ślepego Maksa” na „dyn-tojry”.

„Ślepy Maks” nie przyszedł na sąd.

### Tragiczne spotkanie.

Od tego czasu Balberman, Zylberszac i Paciorkowski grozili mu śmiercią. Otrzymał on nawet list anonimowy z pogroźkami, wobec czego zwrócił się do starostwa grodzkiego i uzyskał zezwolenie na noszenie rewolweru.

Krytycznego wieczoru wstąpił do piwiarni przy ulicy Wschodniej, chcąc się napić wody sodowej. Tam oświadczone mu, że Balberman z całą szajką czatują nań właśnie w tym lokalu.

„Ślepy Maks” nie zdażył już wyjść. Balberman rzucił się nań z rewolwerem, więc i on wy dobył broń. Na ulicy przed knajpą dał sześć strzałów. Cztery kule trafiły Balbermana, który poniósł śmierć na miejscu.

— Balberman to był najgorszy wrzutek, — kończy oskarżony swe zeznanie — sutener, który już nieraz wielu ludzi unieszczęśliwił. Jego „Bratnia pomoc”, to była organizacja, która żyła z afer i wymuszała.

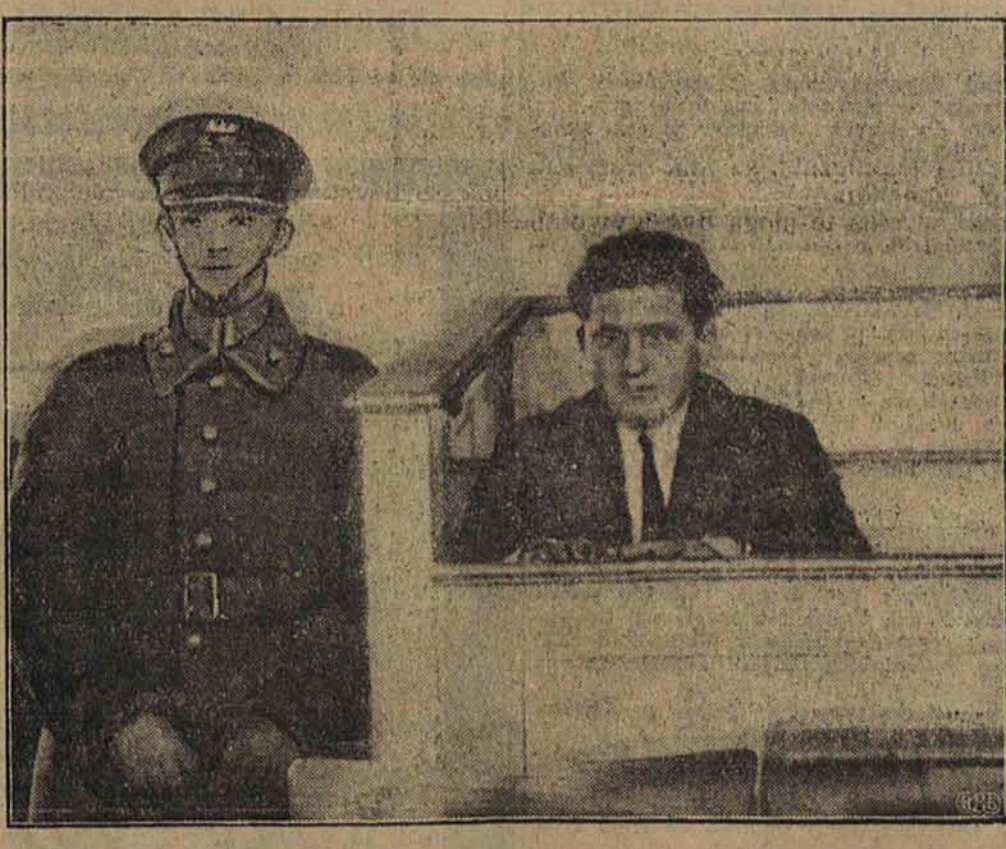
### Świadkowie zeznają.

Świadek Dobrzyński przypadkowo jeden z pierwszych znalazł się na miejscu zabójstwa. Widział on stojących przy ścianie „ślepego Maksa” i Balbermana. Balberman uderzył oskarżonego laską i następnie włożył rękę do kieszeni, jakgdyby mając zamiar wydobyć rewolwer. W tej chwili „ślepy Maks” dał doń kilka strzałów. Następny świadek Rozenfeld zeznaje:

— Dochodząc Pomorska do ulicy Wschodniej, usłyszałem bardzo brzydkie słowa o czyjejs matce, których wstydzilem się powtórzyć. To kłócili się Balberman i oskarżony. Nieboszczyk trzymał Bornaštajna za gardło. Bornaštajn wyrwał się jednak, bo był bardzo silny i wystrzelił.

Następni świadkowie, zawezwani do sprawy w liczbie dwudziestu kilku, również przeważnie twierdzili, że „ślepy Maks” działał w obronie własnej.

O istocie zatargu pomiędzy Balbermanem, a „ślepy Maks” nikt z nich nie chciał mówić, tłumacząc się, że nie znali ich interesów. Wyrok zapadnie prawdopodobnie w dniu dzisiejszym po przemówieniach prokuratora i obrońcy



„Ślepy Maks” na ławie oskarżonych.

# Stop! Dziecko idzie!

## Opieka nad dzieckiem jest świętym obowiązkiem ogółu.

Rokrocznie we wszystkich cywilizowanych krajach odbywa się t. zw. „Tydzień dziecka”, poświęcony opiece i wychowania młodego pokolenia.

Dziecko — ten mały bezradny „obywatel” narażony na tysiączne trudności wśród tłumu dorosłych ludzi, na rozliczne niebezpieczeństwa, wynikające z ruchu ulicznego, zyskał w krajach zachodnich specjalne prawo. Tam każdy przechodzień poczuwa się do obowiązku opieki nad dzieckiem, udzielania mu pomocy, o ile jest chwilowo jej pozbawiony.

W tramwajach, choćby nie wiedzieć jak przepełnionych, matka z dzieckiem na ręku zawsze znajdźle miejsce, a policjant swą pałeczką wstrzyma największy ruch na jezdni, skoro ujrzy przechodzącego drobnymi kroczkami malca.

„Tydzień dziecka” organizowany również co roku w Polsce ma za zadanie i u nas wzbudzić wśród społeczeństwa świadomość opieki nad dzieckiem.

W związku z powyższem, wobec zbliżania się obchodu tego tygodnia, ministerstwo pracy i opieki społecznej poleciło, by we wszystkich miastach, w tramwajach i lokalach publicznych wywiesiły specjalne tabliczki z następującymi napisami:

„Gdy widzisz kobietę z dzieckiem, dopomóż jej. Ustap miejsca w tramwajach i autobusach. Gdy ujrzysz dziecko na jezdni, zaopiekuj się ním, by nie uległo kalectwu” itd. Tabliczki takie mają być wywieszane w najbliższym czasie. (ist)



## Pabjanice.

(Telefonem od własnego korespondenta).

### SYTUACJA W PRZEMYŚLE.

Sytuacja w przemyśle średnim pogarsza się z dnia na dzień. Większość małych fabryk została zamknięta. W niektórych fabrykach mniejszych wypłacają robotnikom zarobki w towarach. Firma R. Kindler wymówiła robotnikom pracę z dwutygodniowym terminem. Fabryka ta zatrudniała 1.400 robotników. Jedną z najważniejszych firm ubiega się o nadzór sądowy. Firma Krusche i Ender pracuje tylko 3 dni w tygodniu. Firma ta prowadzi pertraktacje z eksporterami zagranicznymi i gdyby rokowania te dały pozytywny wynik, ilość dni pracy będzie powiększoną.

### OBRADY NAD BUDŻETEM.

Na wczorajszym posiedzeniu radzieckiej komisji budżetowej rozpatrywano dział wydatków w budżecie na rok 1930-31. Wydatki powiększono o 60 tysięcy zł. Powiększone zostały wydatki na szkolnictwo, na zapomogi dla bezrobotnych, oraz subsydia dla instytucji społecznych. Radni frakcji żydowskiej zgodzili wydatnie powiększyć subsydia dla instytucji żydowskich.

### ELEKTROWNIA MIEJSKA.

Elektrownia miejska zawiadomiła abonentów, korzystających z ograniczników, że winni oni ograniczniki zamienić na liczniki. Ograniczniki będą wydawane tylko dla posiadających jedną, lub dwie lampki i ograniczniki oświetlające okna wystawowe, podwórza, la tarnie uliczne winny być zamienione na liczniki. Wszystkie liczniki muszą być wmurowane do szafek. Wmurowania muszą dokonać właściciele liczników na własny koszt co oczywiście pociągnie za sobą niepożądane w obecnej złej sytuacji wydatki.

## Tomaszów-Mazowiecki.

(Telefonem od własnego korespondenta).

### STREJK 500 ROBOTNIKÓW.

W dniu onegdajszym w fabryce firmy Piesch zastrejkowało przeszło 500 robotników. Zatarg wyniły na tle wprowadzenia przez dyrekcję regulaminu pracy i tabeli kar. Po odbytem na terenie fabryki zebraniu, robotnicy przystąpili do włoskiego strejku.

W dniu wczorajszym administracja fabryki w obawie przed kontynuowaniem strejku nie wpuściła wogóle robotników na teren fabryczny. Odbyta konferencja delegatów fabrycznych z dyrekcją fabryki nie dała żadnych rezultatów. Kierownik związku klasowego, Kiermas w ręku którego spoczywa kierownictwo strejkiem, zwrócił się o interwencję do inspektora pracy w Łodzi. Przebieg strejku jest spokojny.

### LIKWIDACJA ZATARGU.

Zatarg robotników z dyrekcją fabryki tomaszowskiej przedzałni chesankowej na tle wydalenia dwu delegatów fabrycznych został zlikwidowany. Robotnicy, z wyjątkiem wydalonych, przystąpili do pracy w dniu wczorajszym. W sprawie przyjęcia wydalonych delegatów wyjechał do inspektora pracy kierownik związków zawodowych, celem interwenjowania.

### UJECIE DEFRAUDANTA

W ub. tygodniu „Republika” doniosła o zdefraudowaniu 9.000 zł. przez kasjera fabryki Piesch, Mieczysława Buczka. Jak się dowiadujemy, dzięki rozesłanym listom gończym Buczek został ujęty wczoraj w Warszawie.

### ZASIŁKI DLA BEZROBOTNYCH.

W dniu dzisiejszym do magistratu przybył tłum robotników, domagając się przedłużenia akcji zasiłków, w związku z kończącym się prawem pobierania zasiłków doraźnych.

Jak się dowiadujemy, p. prez. Smólski wyjechał w tej sprawie do ministerstwa pracy i opieki społecznej.

Drogi kolezance Geni Bursztajnownie z powodu śmierci

b. p. **MATKI JEJ**

najgłębsze współczucie wyrażają

Koleżanki i koledzy apteki  
Sz. Jankielewicz.

## Na dzisiejszym posiedzeniu rady ojcowie miasta wybiorą nowe prezydium i przedyskutują zmianę procedury licytacyjnej

Jak wiadomo, w dniu dzisiejszym odbędzie się pierwsze po ferjach plenarne posiedzenie rady miejskiej, na którym, zgodnie ze statutem, mają być dokonane wybory nowego prezydium rady oraz członków komisji radzieckiej na rok kalendarzowy 1930.

Wybory te jednak są zwykle przeprowadzane tylko w tym wypadku, o ile na konwencie seniorów nie zdołano, co do obsadzenia prezydium, osiągnąć jednomyślności. W razie jednak, gdy konwent jednomyślnie zaakceptuje pewne kandydatury, rada miejska nie dokonuje wyborów, lecz zatwierdza kandydatury te przez akklamację.

Jak się dowiadujemy, posiedzenie konwentu seniorów uchwaliło onegdaj, iż skład prezydium rady pozostaje bez zmiany. Wobec powyższego, na dzisiejszym posiedzeniu przyjęte zostanie przez akklamację, że prezesem rady mie-

skiej na rok 1930 zostaje inż. Jan Holgreber, a wiceprezesami dyr. Wolczyński, dr. Szyfman i r. Klim.

Posiedzenie dzisiejsze zapowiada się niezwykle sensacyjnie ze względu na dwa punkty porządku dziennego, które interesują szeroki ogół obywateli. Mianowicie, dziś poruszona będzie sprawa zmiany procedury licytacyjnej, która według projektu magistratu polegać ma na tym, że po dwukrotnym niedojszcju do skutku licytacji, zasekwestrowane rzeczy płaćnika przewiezione będą do składu miejskiego.

Punkt ten spotka się z silną opozycją ze strony większości rady.

Drugą sprawą budzącą powszechne zainteresowanie, jest sprawa ustalenia przydziałów mieszkań w nowowbudowanej kolonii robotniczej na Polesiu Konstantynowskim. (i).

### ŁÓDŹ W ROKU 1905.

W nadchodzącą sobotę, dnia 18 stycznia r. b. o godz. 8-ej wiecz. w lokalu Polskiej YMCA przy ul. Piotrkowskiej 89 p. Starosta Aleksy Rzewalski wygłosi odczyt p. t. „Łódź w roku 1905”.

Na treść odczytu złożą się:

1. Rok 1905 w oświetleniu dziejowym, 2. Niepodległość Polski w programie socjalistycznym, 3. Organizacja bojowa, 4. Lokaut łódzki, 5. Walki bratobójcze w Łodzi, 6. Ciągłość walki zbrojnej z najeźdźcą aż do wskrzeszenia Ojczyzny.

### ODCZYTY.

Zarząd Stowarzyszenia Techników w Łodzi urządza w niedzielę dnia 9 stycznia r. b. wycieczkę dla swych członków w celu zwiedzenia Zakładu Fizykalnych Sposobów Leczenia tutejszej Kasy Chorych, który mieści się przy Al. Kościuszki Nr.19.

Zbiórka w lokalu Stowarzyszenia przy ul. Piotrkowskiej 102 o godzinie 11 i pół przed południem.

### BAL MASKOWY „KOCHANÓWKI”

Przygotowania do sobotniego Balu Maskowego na rzecz szpitala „Kochanówka” dobiegają szybko końca. Wszystkie sekcje komitetu czynią energiczne starania, aby Bal ten jak i w latach ubiegłych był największą atrakcją kar nawału. Złożą się na to wyjątkowo dobrana publiczność, tani bufet i szereg miłych niespodzianek.

### „ABY ŻYĆ. W ARARACIE”

Dziś w czwartek w teatrze „Ararat” premiera rewji: „Abi żyć”, która niewątpliwie osiągnie niebывале powodzenie. Obsadę stanowią panie: Rapel, Szejne Mirjam, Ulrich, Dolska, Rozenberg, panowie: Strugacz, Mandelblit Rajchenberg Potaszyński, Dziżgan, Zucanowicz i Gutman.

Conferencierkę prowadzić będzie p. Rajchenberg, onkiestę p. Dawid Bajgelman. Dekoracje i kostjomy projektowali Matusów na i Blum.

Efekty świetlne p. Jerolimski. Kasa sprzedaje bilety w godz. od 11—1 i od 5 po poł.



W najpotężniejszej swej kreacji  
**GRZECHY OJCÓW**  
WKRÓTCE?

## Piotrków-Trybunalski.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Miejscowy komitet wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, pragnąc przyjąć z pomocą miejscowym organizacjom i stowarzyszeniom sportowym organizuje dla kobiet kurs gimnastyczny i gier sportowych, a dla mężczyzn kurs gimnastyczny, gier sportowych i kurs bokserki. Instruktorami będą absolwenci i absolwentki wyższych szkół gimnastycznej w Poznaniu. Otwarcie kursu męskiego nastąpi 20 b. m. a żeńskiego 21 b. m. w sali gimnastycznej towarzystwa szkół średnich.

Nowopowstały bank kredytowy współdzielczy w Piotrkowie zwołuje na dzień 17 b. m. zebranie osób interesujących się budową własnych domów. Organizatorzy zebrania mają zapewniony dopływ kapitałów na budowę, tzn. iż każdy, kto posiada plac oraz materiały budowlane może liczyć na zupełnie realne poparcie go w zamiarze rozpoczęcia budowy.

Wczoraj wieczorem zmarł na tę serca w poczekalni pierwszej klasy na stacji kolejowej w Piotrkowie ksiądz Michałski z Kamińska.

### PPLK. CIEŚLAK MIANOWANY ZA STEPĆĄ DOWÓDCY 31 P. STRZELCÓW KANIOWSKICH.

Jak się dowiadujemy mianowany niedawno podpułkownikiem major Cieslak, który dotychczas pełnił funkcję kwatermistrza 28 pułku Strzelców Kaniowskich, został obecnie mianowany zastępcą dowódcy 31 pułku Strzelców Kaniowskich w Łodzi.

### Lekarz-dentysta

**Fanny Horowicz**

Cegielniana 25, I p. fr.

przyjmuje Od godz. 9—1

Telefon 108-26.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

**Ordynacja**  
**lekarsko-dentystyczna**  
**Mieczysława Kalisza**  
Chirurgia jamy usnej i zębolecznictwo.  
**Cegielniana 25 I p. front.**  
Telefon 108-26.  
przyjmuje od 1-30 do 4-ej i od 7 do 8-ej wiecz.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi

**„SPLENDID”**  
Narutowicza 20. Narutowicza 20.

**2gi miesiąc**

**SPIEWAJĄCY BŁAZEN**  
z genialnym aktorem i śpiewakiem **AL JOLSON'em** w roli głównej.

PNADTO:

1) **ABE LYMANN** z swoją orkiestrą jazz-bandową z New-Yorku  
2) **ŁOWIECTWO W POLSCE.**

Ceny miejsc na wszystkie seanse zł. 1, 2, 3.  
Dziś 3 seanse o godzinie 5.45, 8 i 10 wiecz.

„KEREN-HAJESOD” Łódź. ■ SALA FILHARMONJI, ul. Narutowicza 20.

W niedzielę, dn. 19-1 r. b. o godz. 4-ej po południu wygłosi Referat Publiczny p. t. **„TERAŻNIEJSZOŚĆ I PRZYSZŁOŚĆ PALESTYNY”** prezydent Egzekutywy Wszechświatowej Organizacji Sjonistycznej

**p. NAHUM SOKOŁÓW**  
Bilety od jutra do nabycia w biurze „Keren-Hajesod” (Cegielniana 4).

„KEREN-HAJESOD” Łódź. ■ SALA FILHARMONJI, ul. Narutowicza 20.

Dziś, w czwartek o godz. 8.30 wiecz. **Uroczysta Akademia Palestyńska** ku czci Prezydenta Egzekutywy Wszechświatowej Organizacji Sjonistycznej.

**p. Nahuma Sokołowa**  
Strój wieczorowy. Wszystkie bilety wyczerpane!



## Na światowym rynku włókienniczym.

Światowy rynek bawełniany stoi już od szeregu miesięcy pod znakiem ograniczenia konsumpcji, która w ostatnim czasie coraz bardziej się kurczy.

Nawet spekulacja — zazwyczaj ruchliwa w tej branży — obecnie wskutek niepewności stosunków na amerykańskiej giełdzie walorów stała się bardzo wstrzemięźliwa. Skutkiem tego bawełna jest obecnie stosunkowo tania; jej tegoroczny kurs w New—Yorku jest **mniej więcej o 15 proc. niższy od zeszłorocznego**. Różnica ta nie wynika bynajmniej z warunków produkcji, tegoroczne bowiem zbiory choć ilościowo wyższe od zeszłorocznych są jednak gatunkowo niższe, tak, że procentowo ilość nadającego się do przeróbki surowca jest znacznie mniejsza.

Niezadowolający stan zatrudnienia w światowym przemyśle bawełnianym doprowadził w r. ub. do wyraźnego kryzysu w najważniejszych krajach przerabiających bawełnę. Kryzys ten wzmógł jeszcze istniejącą już tendencję pokrywania tylko bezpośredniego zapotrzebowania i sprawił, że większa część tegorocznych zbiorów amerykańskich, która w normalnych warunkach byłaby już sprzedana przedsiębiorcom za długoterminowym pokryciem, znajduje się jeszcze na rynku. Godne jest jednak uwagi, iż przeważa podaż nad popytem nie doprowadziła do baissy.

Na rynku przędzy i tkanin bawełnianych okres ostatni nie zaznaczył się poważniejszymi zmianami. Po długim okresie stagnacji stan zatrudnienia od mniej więcej 2 miesięcy poprawił się nieco wskutek zapotrzebowania sezonowego. Naogół jednak zarówno przedsiębiorcy jak i właściciele skarżą się na **brak zamówień** i nieustający nacisk na ceny. Poziom cen jest wprawdzie mało zmienny, ale bardzo niski.

Rynek wełniany znajduje się nadal pod naciskiem rekordowej produkcji ubiegłego roku, która nie znalazła odpowiednika w zwiększeniu się konsumpcji. Zapasy wełny są bardzo znaczne. Długotrwała baissa przyprawiła przemysł wełniany i importerów wełny o wielkie straty. Na rynku wełnianym panuje obecnie **ogólna depresja przy naogół ustalonych cenach**. Transakcje dokonywane są bardzo ostrożnie. Skłonność do ograniczania spożycia trwa.

Tegoroczna produkcja wełny oceniana jest gatunkowo pomyślnie. Również ilościowo ma być według dotychczasowych danych znaczna, choć niższa niż w roku ubiegłym. Mimo, że światowe spożycie wełny nie dorównywa światowej produkcji, **widoki rozwoju przemysłu wełnianego na dalszą metę nie są tak złe**, jakby się to z pozoru wobec trwającej baissy wydawało. W porównaniu bowiem z innymi surowcami włókienniczymi ceny wełny są bardzo niskie, co z nastą-

niem lepszych warunków zbytu stanowić będzie niewątpliwie dużą atrakcją dla przetworów i spożywców.

Trzeba przytem zaznaczyć, że i rekordową produkcję ub. r. rynek światowy wchłonął bez zastosowania środków waloryzacyjnych i bez wywołania tem wyraźnego kryzysu.

Na rynku lnu panuje obecnie względny spokój. Ceny utrzymują się od mniej więcej 3 miesięcy na stałym poziomie.

## Syndykat przedzalników czesankowych podwyższył ceny przędzy. — Da to przedsiębiorcom 1 milion dolarów w ciągu roku. — Straty w 1929 r. wyniosły 2 miliony dolarów.

Przedzalnicy czesankowi dokonali ostatnio pociągnięcia, które będzie miało decydujące znaczenie, zarówno dla bilansów przedzalni czesankowych w roku 1930, jako też niewątpliwie przyczyni się do popchnięcia myśli kartelizacyjnej w przedzalnictwie bawełnianem.

Oddawna zarząd konwencji rozważał możliwość podwyższenia rentowności przedzalni czesankowych w sposób, któryby nie odbił się na interesach konsumentów, a jednocześnie poprawił położenie finansowe producentów przędzy czesankowej. Wiadome jest, iż w ostatnim roku przedsiębiorcy stracili na spadku czesanki sumę około 2 milionów dolarów. Poza tem finansowe zachwianie się kilku poważnych handlarzy przędzy wpłynęło na dawno postanowioną decyzję przedzalni czesankowych, drobnego podniesienia cen przędzy.

Zasadnicza podwyżka wyniosła około 10 centów na kg. co przy rocznej produkcji około 10 milionów kg. da dla całego przemysłu nadwyżkę w okragłej sumie

**JEDNEGO MILJONA DOLARÓW.**

Podwyżka na cenach tkanin praktycznie się nie odbija, gdyż wyniesie zaledwie kilkadziesiąt groszy na metr, co przy koszcie stosunkowo drogiej tkanin czesankowych praktycznie jest bez znaczenia.

Hurtownicy przędzy zareagowali natychmiast na to pociągnięcie syndykatu przędzy czesankowej wstrzymaniem się od zakupów. Jednocześnie sprzedają oni

swoje zapasy przędzy po cenach przeciętnie o 5 centów wyższych, od ostatnich notowań. Należy się spodziewać, iż wobec silnej organizacji przedzalników czesankowych abstynencja hurtowników skończy się i rynek pogodzi się z podwyżką.

## Upadłości i nadzory.

### Ani grosza kredytu

bez zasięgnięcia informacji w

### „Wywiadzie Kredytowym“

Biuro Informacyjne Banków i Organizacji Gospodarczych w Łodzi, Wólczańska 17, tel. 129-30.

Jak już donosiliśmy, w czerwcu t. ub. sąd handlowy w Łodzi nie uwzględnił podania firmy „M. Olszer” — fabrycznia i szarpania przy ul. Aleksandrowskiej 131 o udzielenie odroczenia wyplat.

Jak wynikało z bilansu na dzień 15 lutego 1929 r., złożonego przez firmę przy podaniu, aktywa jej wynosiły 208.831 zł., passywa zaś 142.162 zł.

Główne pozycje po stronie aktywów przedstawiały: towary i surowce — 41.782 zł., dłużnicy — 48.859 zł., wartość nieruchomości fabrycznej — 50.000 zł. oraz maszyny — 55.681 zł., po stronie zaś passyw: akcepty — 55.007 zł., wierzyciele z otwartego rachunku — 83.399 zł. i inne drobne pozycje.

Wydelegowany przez sąd biegły Wacław Kaczmarek zbadał stan przedsiębiorstwa i według sporządzonego przezeń bilansu poszczególne pozycje aktywów uległy znacznemu zmniejszeniu, tak, że aktywa wynosiły — 179.945 zł., passywa zaś 142.162 zł. t. j. w takiej wysokości, w jakiej podała sama firma. Na całość aktywów składały się następujące główne pozycje: materiały 20.524 zł., surowce 18.977 zł., maszyny po odroczeniu 20 proc. na amortyzację — 44.545 zł., nieruchomości fabryczne — 40.000 zł. oraz dłużnicy — 43.973 zł.

Z powyższego bilansu wynikało, że passywa wszystkie były natychmiastowo wymagalne, zaś połowę aktywów stanowiły maszyny i nieruchomości, nie dające się łatwo spieniężyć.

Z tego też powodu sąd w dniu 11-go czerwca 1929 r. opierając się na opinii biegłego, nie udzielił firmie odroczenia wyplat, ponieważ nadwyżka aktywów nad passywami wynosiła zaledwie 37.783 zł., gdyż uważał, że nie posiadała ona dostatecznych środków na zaspokojenie wierzycieli.

W parę dni później ponadto, bo w dniu 9 lipca 1929 r. ogłosił firmie upadłość, na żądanie wierzycielki — firmy „Franz Hollenbach”, mianując sędzią komisarzem s. h. Bruno Biedermana, a kuratorem adw. Michała Knepla.

Firma „M. Olszer” zaskarżyła obydwie te wyroki do sądu apelacyjnego, za-

## W notesiku businessmana.

Łódź, 16 stycznia.

KONSYGNACYJNE SKŁADY KAWY BRAZYLJSKIEJ w Gdyni, założone kosztem 100 tysięcy złotych, celem uwolnienia się od obcego pośrednictwa, mają być niebawem zwinięte. Okazało się bowiem, że kawa dostarczana do składów konsygnacyjnych w Gdyni kalkuluje się drożej, niż ta sama kawa nabywana od pośredników niemieckich, czy holenderskich.

Z POSZCZEGÓLNYCH PODATKÓW najwydatniejszy dla miast jest podatek przemysłowy łącznie z obrotowym, który według danych za rok 1928/29 stanowi 25,8 proc. wpływów ze wszystkich podatków, następnie udział w państw. podatku dochodowym, który stanowi 14,8 proc., podatki do państw. podatków od spożycia względnie produkcji, stanowiące 9,9 proc., podatek od lokali — 8,6 proc., podatek widokowy — 7,1 proc., od nieruchomości — 7 proc., od ładunków kolejowych — 4,8 proc., dodatek do państw. podatku dochodowego — 4,7 proc. wszystkich wpływów z podatków miejskich. Wpływy z tych ośmiu podatków stanowią łącznie 82,7 proc. wszystkich wpływów podatkowych miast.

Pozostałe 17,3 proc. wpływów podatkowych otrzymują miasta z 17 innych drobnych podatków. Z powodu małej stosunkowo wydajności tych podatków, szereg miast niektórych z nich wcale nie eksploatuje.

PRZESUNIĘCIA TERMINU PŁATNOŚCI zaliczki kwartalnej na poczet podatku przemysłowego za IV kwartał 1929 r. o 2 miesiące domaga się w memorjale do min. skarbu Centralny Związek Kupiectwa. W obecnej sytuacji gospodarczej przedsiębiorstwa handlowe nie były w stanie spłacić zaliczki do wyznaczonego terminu 15-go stycznia. Poza tem memorjał ten przedstawia postulaty kupiectwa w sprawie podatku wyrownawczego w projekcie nowelizacji podatku obrotowego.

dając w pierwszej skardze uchylenia upadłości, a w drugiej udzielenia odroczenia wyplat, przyczem prosiła o powtórne zbadanie biegłego, który zdaniem jej za nisko oszacował jej majątek.

Sąd Apelacyjny jednak podzielił zdanie sądu okręgowego i obydwie te wyroki zatwierdził, a tem samem uznał firmę za będącą w stanie upadłości, zaś co do powtórnego zbadania biegłego wypowiedział się, że badanie to jest zbędne, gdyż opinia jego była aż nadto dokładna i wszelkie zarzuty apelującej firmy co do tej opinii, nie znalazły żadnego usprawiedliwienia.

Natomiast wręcz przeciwnie załatwił skargę apelacyjną firmy „Jankiel, Jasek Fuks” fabrykacja wyrobów półczoszcznych przy ul. Ogrodowej 9, zaś sprzedaż przy ul. Nowomiejskiej 7, na wyrok sądu okręgowego, odmawiający firmie udzielenia odroczenia wyplat i udzielił jej odroczenia wyplat na trzy miesiące, zlecając jednocześnie sądowi okręgowemu mianować sędziego komisarza i nadzorcę sądowego.

Tutaj jakkolwiek nadwyżka aktywów nad passywami, wynoszącami zł. 245.612, według sprawozdania biegłego Kościelniaka wyrażała się sumą o połowę mniejszą, bo o zł. 16.381 uznano, że firma zasługująca na udzielenie odroczenia wyplat, gdyż aktywa jej wynoszące 262.493 zł. składały się po większej części z pozycji, dających się łatwo zrealizować.

I tak pozycja towarów po odroczeniu 10 proc. na ewent. straty wynosiła 99.421 zł., dłużników — 37.621 zł., weksli — 11.045 zł., maszyn — 71.320 zł., protestów, przyjętych na 50 proc. — 20.454 zł. oraz surowców — 18.639 zł.

Poza tem firma na rozprawie w sądzie apelacyjnym w dniu 7 grudnia ub. roku przedstawiła bilans swego przedsiębiorstwa na dzień 1 grudnia tegoż roku, z którego wynikało, że aktywa jej wynosiły 300.275 zł., passywa zaś mniej o 97.473 zł.

Po stronie aktywów poszczególne pozycje odpowiadały mniej więcej pozycjom bilansu na dzień 1 lipca 1929 roku, złożonego przez firmę, przy ubieganiu się o nadzór, tak że surowce i półfabrykaty wynosiły 10.376 zł. i inwentarz fabryczny 111.325 zł.

Z motywów wyroku sądu apelacyjnego wynika, że sąd ogłosił wyrok na bilansie sporządzonym przez samą firmę, a także na wyrażonej zgodzie przez większość wierzycieli, co do udzielenia odroczenia wyplat.

Skargę apelacyjną firmę złożył adw. Bernard Tepper.

## Spadek cen zboża

grozi pogłębieniem kryzysu gospodarczego.

Ceny zboża uległy dalszej niższe. Przy usposobieniu słabem notują giełdy zbożowe w Warszawie za żyto 22 do 22,50 zł. za kwintal, za jęczmień kaszany 23,50 do 24,50 zł., za owies jednolity 21 do 22 zł., w Poznaniu za żyto 23,75 do 24,50, za jęczmień przemysłowy 23,25 do 24,25, za owies zaś 17,50 do 19,50 zł. i co stacja odbiorcza. Ceny żyta na prowincji nie przekraczają 19—20 zł. za kwintal.

Wobec tak niskich cen, rolnicy, szczególnie w województwach zachodnich, wstrzymują się od sprzedaży zboża, czekając na porozumienie eksportowe z Niemcami.

Jeśli ta niżka cen zboża potrwą dłużej, nasz handel, rzemiosła i przemysł, a szczególnie galezie związane z rolnictwem, jeszcze bardziej odczują skutki wstrzymywania się wsi od zakupów w mieście.

Natomiast zainteresowanie 4-procentową pożyczką inwestycyjną było umiarkowane.

W dniu wczorajszym notowano:  
Bank Polski 175 płać 177 żąd.  
8% Listy zast. m. Łodzi 62,50—63,50  
5% Listy zast. m. Łodzi — —  
4½% Listy zast. m. Łodzi — —  
4% pożyczka inwestycyjna 120 — 121  
Dolarówka 72 — 75  
Dolary drobne odcinki 8,875—8,885  
grubsze odcinki 8,88 — 8,89

Podaż materiału dolarowego w zupełności zaspakaja zapotrzebowanie (x)

## Rynek pieniężny.

Dzień wczorajszy na prywatnym rynku pieniężnym zaznaczył się znaczną wyżką dolarówki, spowodowaną mającym nastąpić wypuszczeniem III emisji dolarówek. Zapotrzebowanie znacznie przewyższało podaż.

Poszukiwane były również akcje Banku Polskiego, ze względu na spodziewaną wysoką dywidendę za rok 1929 oraz 8-procentowe listy zastawne m. Łodzi.



GIELDY.

URZEDOWA CEDULA GIELDY WALUTOWEJ z dnia 15 stycznia 1930 r. TRANZAKCJE: Holandia 358.50, Londyn 43.39, Nowy York 8.896...

URZEDOWA CEDULA GIELDY WARSZAWSKIEJ z dnia 15-go stycznia 1930 roku. Bank Dyskontowy 124, Bank Polski 177.50, 177.—, 177.25, Nobel 10.50...

PAPIERY PASTWOWE I LISTY ZASTAWNE Pożyczka inwestycyjna 121, dolarówka 71, 75, 74.50, 8 proc. dolarowa 79.75...

NOTOWANIA BAWELNY. Liverpool, 14 stycznia. Bawełna amerykańska, zamknięcie: styczeń 29, luty 9.29, marzec 9.35...

Liverpool, 14 stycznia. Bawełna egipska, zamknięcie: styczeń 13.87, marzec 13.97, maj 14.17...

Nowy York, 14 stycznia. Bawełna amerykańska, zamknięcie: styczeń 17.25, luty 17.32, marzec 17.41...

Nowy Orlean, 14 stycznia. Bawełna amerykańska, zamknięcie: styczeń 16.92, marzec 17.20 — 21, maj 17.44...

Aleksandria, 14 stycznia. Bawełna egipska, zamknięcie: Sakellariadis: styczeń 27.11, marzec 27.92...

Giełdy zbożowe

Poznań, 15 stycznia. Zyto 23 — 23.75, Pszenica 36 — 38, Jęczmień browarniany 25.25 — 28.25...

Lwów, 15 stycznia. Pszenica krajowa dwors. 38 — 39, Pszenica krajowa zbiorowa 35.25 — 36.25...

Gabinet Kosmetyki Lekarskiej D-ra MARJI LEWINSONOWEJ Cegielniana 6, front I p., telefon 143-93.

Ogłoszenie.

Magistrat m. Łodzi niniejszem podaje do publicznej wiadomości, że na pokrycie zaległych wkładek i kar na rzecz Funduszu Bezrobocia...

- Poniedziałek dnia 27 stycznia 1930 roku: 1. I. A. Grinstein, Matejki 9, kasy ogniotrwałe... Czwartek, dnia 30 stycznia 1930 roku: 3. Śpiewak M. i S-ka, Piotrkowska 52, kasa ogniotrwała...

LAUREATKA moskiewskiego konserwatorium udziela lekcji gry fortepianowej Wschodnia 72

Wyrób towaru siatkowego na cienkich maszynach raszlowych przyjmuje zarobkowo f-a Lifszyc i Załużer Nowo-Cegielniana 3/5.

Przymusowe licytacje.

Magistrat m. Łodzi — Wydział Podatkowy niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 29-go stycznia 1930 roku, między godz. 9-tą rano, a 4-tą popołudniu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

- 1. Amzel A. J. Nowomiejska 15, meble 31. Gelbard S., Aleksandrowska 90, meble 59. Kryształ M., Zgierska 32, meble. 95. Rajchkind Sz., Pomorska 3, meble. 2. Aronowicz B. Wolborska 33, 2 garderoby 32. Goldberg M., Nowomiejska 18, garderoba, maszyna do szycia. 60. Kolatka M., Północna 14, lodówka, waga, meble. 96. Rozenberg L., Pomorska 6, zegar, kredens. 3. Arnsztajn A., Wschodnia 1, 12 tużinów ta-lerzy 33. Grynbaum W., Podrzeczna 31, garderoba 61. Libman N., Kościelna 6, koszule, kaletony. 97. Salmar R., St. Rynek 15, waga. 4. Ajzen I., Zachodnia 16, garderoba. 34. Grac M., Podrzeczna 31, meble. 62. Landau Sz. R., Nowomiejska 4, meble. 98. Sobociński M., Kilińskiego 7, maszyna do pisania, maszyna do szycia, kasa Natta. 5. Bekermajster A., Drownowska 7, 15 par cholewek 35. Groner H. Ch., Wschodnia 1, pończochy. 63. Leslan A. M., Nowomiejska 6, deski. 99. Szurek M., Północna 26, meble. 6. Brackowska Estera, Pomorska 4, kredens 36. Grankiewicz L., Wschodnia 4, meble. 64. Lewin E., St. Rynek 4, maszyna do szycia, meble. 100. Solarz Abr., Rybna 5, meble. 7. Besserman M., Nowomiejska 22, meble 37. Goldberg Ch., Wschodnia 26, bufet z lodówką, waga 65. Liebman W. H., Szkolna 10, meble, maszyna do szycia, meble. 101. Słodkiewicz B., St. Rynek 1, maszyna do mięsa, bufet, lodówka. 8. Berman M., Nowomiejska 24, walizki róż-ne 38. Goldhorn F., Zgierska 14, herbata, czekolada. 66. Moszkowicz H., Zgierska 76, meble, ma-szyna do szycia 102. Szttran J. L., Zgierska 8, stoliki, krzesła. 9. Bornsztajn H., Szkolna 8, meble, maszyna do szycia 39. Gonszajg D., Nowomiejska 15, garderoba 40. Goldstein I., Północna 6, meble. 67. Lubochiński K., Wolborska 28, kredens, zegar. 103. Szydłowski Sz., Szkolna 28, meble. 10. Blaustein M. Ch., Szkolna 10, garderoba 41. Herzwald Sz., Zgierska 30 b, zegar, szafa 68. Lubochiński D., Wolborska 28, garderoba. 104. Szattan Sz. Nowomiejska 32, meble. 11. Breslauer A. D. Rajch H., Wschodnia 1, 1, blachy, garnki 42. Jurberg R., Północna 16, meble. 69. Laks L., Wschodnia 17, meble. 105. Strycharz Fr., Północna 14, szafa, stoliki, kfg. maki 12. Buzyn S., Zgierska 32, kredens. 43. Janowski M., Franciszkańska 7, meble 70. Liberman N., Zachodnia 21, kredens. 106. Sumeraj M., Pomorska 5, pianino. 13. Bocheński J., Zgierska 38, maszyna do pi-sania 44. Janowski J. A., Wschodnia 6, cały inwen-tarz sklepowy. 71. Lipski M. Sz., Zachodnia 23, meble. 107. Toronczyk M., Wschodnia 6, kredens. 14. Brandt B., Ogródowa 2-4, pończochy. 45. Janowski J. A., Wschodnia 6, cały inwen-tarz sklepowy. 72. Liberman N., Zachodnia 21, meble. 108. Talman J., Nowomiejska 32, meble. 15. Bosiński Fr., Ogródowa 26, maszyna do szycia 46. Jakubowicz I., Wschodnia 13, gęsi, kury. 73. Landowicz A., Północna 16, meble. 109. Urbański Aleksander, Zachodnia 21, kre-dens. 16. Berkensztat H., Pomorska 3, meble 47. Jeleń A., Północna 10, otomana. 74. Lichtensztajn A., Północna 20, szafa 110. Winderbaum I., Bazarna 1, szafa kredens. 17. Borenstein Z., Pomorska 4, maszyna do szycia, meble. 48. Jamnik B., Pomorska 3, 2 maszyny do wy-rabiania korków. 75. Mundheit P., Wschodnia 1, szafy. 111. Wilner I., Pomorska 3, 8 worków maki ży-niej, waga. 18. Cylich M., Cementarna 3a, meble. 49. Joab L., Pomorska 4, kredens, lustro. 76. Mendelson Ch., Północna 13, 8 stolików, lodówka, szafa, bufet. 112. Wajngot E., Nowomiejska 18, 30 kieszek. 19. Cytryn J., Kościelna 6, koszule 50. Ickowicz B., Pomorska 7, kredens. 77. Nagel L., Wolborska 9, naczynia kuchenne 113. Wajman M., Szkolna 28, meble. 20. Cwajgenberg I., Podrzeczna 2, meble 51. Kaluża W., Brzeska 21, maszyna do szycia, wolant. 78. Nyrenberg M., Wolborska 28, garderoba, 2 kapy pluszowe 114. Wajtraub I., Ogródowa 20, garderoba. 21. Chustecki A., Wschodnia 1, piecyki żelazne 52. Karśnicki Bol. Sadowa 2, biurko, meble. 79. Nyrnberg M., Wolborska 28, garderoba, 2 kapy pluszowe 115. Wejdenfeld Sz., Północna 11, meble. 22. Cytryn J., Północna 10, meble 53. Kun J., Kielma 31, kontuar, waga, maszyna do szycia, pieńek. 80. Neufeld D., Północna 13, meble. 116. Wilner I., Pomorska 3, 2 worki żyta. 23. Cwirn Abr., Podrzeczna 29, meble 54. Kobylański A., Marysińska 42, meble. 81. Ordynans B., Zachodnia 34, zegar. 117. Weinkranc H. N., Pomorska 8, meble, pa-telefon, czekolada. 24. Dafner O., Zgierska 14, różne meble, biur-ko 55. Klajman Ch., Nowomiejska 22, 40 mtr. ma-terjału płóciennego 82. Poznerson Ch. R., St. Rynek 2, meble. 118. Wajtraub Ch., Pomorska 8, meble. 25. Eichler D., St. Rynek 6, meble 56. Karmiol S. G., Wschodnia 22, meble, ma-szyna do szycia 83. Prag Ch., Wschodnia 9, szafa, stół, 2 kapy. 84. Pudłowski Ch., Zgierska 30, meble. 119. Wojciechowski I., Aleksandryjska 32, meble. 26. Eichel D., St. Rynek 6, meble 57. Kalin Sz., Zachodnia 23, maszyna do szycia, meble 85. Rajngiewicz Ch., Północna 9, meble. 120. Żabner Ch., Nowomiejska 21, nici. 27. Fajersztajn M., St. Rynek 3, 2 worki kaszy. 58. Kottlicki R., Zgierska 111, telefon, kontuar, meble. 86. Rozman L., Podrzeczna 31, meble, żyrandol 90. Rozenberg J., Szkolna 22, meble. 121. Degensztajn i S-ka, St. Rynek 12, 15 worków wryżu. 28. Federman R., Wolborska 24, meble 59. Karsnicki Bol. Sadowa 2, biurko, meble. 87. Rozental J., Kamienna 3, meble. 91. Raizman D., Wschodnia 15, meble. 29. Frajdenrajch H., Zawadzka 19, meble 60. Kolatka M., Północna 14, lodówka, waga, meble. 88. Rozenbaum Ch., Zgierska 40, biurko, meble 92. Rozenbaum Ch., Zgierska 40, biurko, meble. 30. Froman I. Sz., Północna 4, podszewka do ubrań. 61. Libman N., Kościelna 6, koszule, kaletony. 89. Rybak Sz., Pomorska 4, biurko, meble. 93. Rybak Sz., Pomorska 4, biurko, meble. 94. Reingewirtsch Ch., Północna 8, 2 szafy. 62. Landau Sz. R., Nowomiejska 4, meble. 90. Rozenberg J., Szkolna 22, meble. 95. Rajchkind Sz., Pomorska 3, meble. 63. Leslan A. M., Nowomiejska 6, deski. 91. Raizman D., Wschodnia 15, meble. 96. Rozenberg L., Pomorska 6, zegar, kredens. 64. Lewin E., St. Rynek 4, maszyna do szycia, meble. 92. Rozenberg J., Szkolna 22, meble. 97. Salmar R., St. Rynek 15, waga. 65. Liebman W. H., Szkolna 10, meble, maszyna do szycia, meble. 93. Rybak Sz., Pomorska 4, biurko, meble. 98. Sobociński M., Kilińskiego 7, maszyna do pisania, maszyna do szycia, kasa Natta, biurko, meble. 66. Moszkowicz H., Zgierska 76, meble, ma-szyna do szycia 94. Reingewirtsch Ch., Północna 8, 2 szafy. 99. Szurek M., Północna 26, meble. 67. Lubochiński K., Wolborska 28, kredens, zegar. 95. Rajchkind Sz., Pomorska 3, meble. 100. Solarz Abr., Rybna 5, meble. 68. Lubochiński D., Wolborska 28, garderoba. 96. Rozenberg L., Pomorska 6, zegar, kredens. 101. Słodkiewicz B., St. Rynek 1, maszyna do mięsa, bufet, lodówka. 69. Laks L., Wschodnia 17, meble. 97. Salmar R., St. Rynek 15, waga. 102. Szttran J. L., Zgierska 8, stoliki, krzesła. 70. Liberman N., Zachodnia 21, kredens. 98. Sobociński M., Kilińskiego 7, maszyna do pisania, maszyna do szycia, kasa Natta, biurko, meble. 103. Szydłowski Sz., Szkolna 28, meble. 71. Lipski M. Sz., Zachodnia 23, meble. 99. Szurek M., Północna 26, meble. 104. Szattan Sz. Nowomiejska 32, meble. 72. Liberman N., Zachodnia 21, meble. 100. Solarz Abr., Rybna 5, meble. 105. Strycharz Fr., Północna 14, szafa, stoliki, kfg. maki. 73. Landowicz A., Północna 16, meble. 101. Słodkiewicz B., St. Rynek 1, maszyna do mięsa, bufet, lodówka. 106. Sumeraj M., Pomorska 5, pianino. 74. Lichtensztajn A., Północna 20, szafa. 102. Szttran J. L., Zgierska 8, stoliki, krzesła. 107. Toronczyk M., Wschodnia 6, kredens. 75. Mundheit P., Wschodnia 1, szafy. 103. Szydłowski Sz., Szkolna 28, meble. 108. Talman J., Nowomiejska 32, meble. 76. Moszkowicz H., Zgierska 76, meble, ma-szyna do szycia 104. Szattan Sz. Nowomiejska 32, meble. 109. Urbański Aleksander, Zachodnia 21, kre-dens. 77. Mendelson Ch., Północna 13, 8 stolików, lodówka, szafa, bufet. 105. Strycharz Fr., Północna 14, szafa, stoliki, kfg. maki. 110. Winderbaum I., Bazarna 1, szafa kredens. 78. Nagel L., Wolborska 9, naczynia kuchenne 106. Sumeraj M., Pomorska 5, pianino. 111. Wilner I., Pomorska 3, 8 worków maki ży-niej, waga. 79. Nyrnberg M., Wolborska 28, garderoba, 2 kapy pluszowe 107. Toronczyk M., Wschodnia 6, kredens. 112. Wajngot E., Nowomiejska 18, 30 kieszek. 80. Neufeld D., Północna 13, meble. 108. Talman J., Nowomiejska 32, meble. 113. Wajman M., Szkolna 28, meble. 81. Ordynans B., Zachodnia 34, zegar. 109. Urbański Aleksander, Zachodnia 21, kre-dens. 114. Wajtraub I., Ogródowa 20, garderoba. 82. Poznerson Ch. R., St. Rynek 2, meble. 110. Winderbaum I., Bazarna 1, szafa kredens. 115. Wejdenfeld Sz., Północna 11, meble. 83. Prag Ch., Wschodnia 9, szafa, stół, 2 kapy. 111. Wilner I., Pomorska 3, 2 worki żyta. 116. Wilner I., Pomorska 3, 2 worki żyta. 84. Pudłowski Ch., Zgierska 30, meble. 112. Wajngot E., Nowomiejska 18, 30 kieszek. 117. Weinkranc H. N., Pomorska 8, meble, pa-telefon, czekolada. 85. Rajngiewicz Ch., Północna 9, meble. 113. Wajman M., Szkolna 28, meble. 118. Wajtraub Ch., Pomorska 8, meble. 86. Rozman L., Podrzeczna 31, meble, żyrandol 90. Rozenberg J., Szkolna 22, meble. 114. Wajtraub I., Ogródowa 20, garderoba. 115. Wejdenfeld Sz., Północna 11, meble. 87. Rozental J., Kamienna 3, meble. 91. Raizman D., Wschodnia 15, meble. 116. Wilner I., Pomorska 3, 2 worki żyta. 117. Weinkranc H. N., Pomorska 8, meble, pa-telefon, czekolada. 88. Rozenbaum Ch., Zgierska 40, biurko, meble. 92. Rozenbaum Ch., Zgierska 40, biurko, meble. 93. Rybak Sz., Pomorska 4, biurko, meble. 94. Reingewirtsch Ch., Północna 8, 2 szafy. 119. Wojciechowski I., Aleksandryjska 32, meble. 120. Żabner Ch., Nowomiejska 21, nici. 121. Degensztajn i S-ka, St. Rynek 12, 15 worków wryżu.

- 123. Altman S., Piotrkowska 76, kredens. 146. Grünfeld L., Gdańska 35, meble. 170. Margulies i Manela, Piotrkowska 44, maszyna do pisania, 2 fotole 194. Spiro i Abbe, Piotrkowska 48, 25 mtr. wo-waru 125. Bornsztajn H., Kamienna 17, meble. 147. Gebet P., Piotrkowska 114, meble, maszyna gabinetowa 171. Maliniak i Weiss, Piotrkowska 90, 250 mtr. kajgu 195. Szwarcberg J., Piotrkowska 50, 30 szt. ka-peluszy 126. Burakowski D., Narutowicza 24, lustro 148. Gepner J., Piotrkowska 17, meble, żyrandol. 172. Myśluborski J., Piotrkowska 120, meble. 196. Szoche Z. Piotrkowska 62, meble, żyrandol 127. Birke A., Piotrkowska 22, 10 sztuk towaru figonowego 149. Grossman W., Narutowicza 4, meble. 173. „Nestor“, Kilińskiego 95, 2 biurka, maszyna do pisania, 2 fotole 197. Tarkowski A., Kilińskiego 59, meble. 128. Bernheim W., Piotrkowska 64, szafa. 150. Horszman L., Narutowicza 23, meble. 174. Offenheim H., Gdańska 61, różne meble. 198. Tasma S., Kilińskiego 95, meble. 129. Blawat B., Piotrkowska 82, pianino. 151. Hildesheim W., Zawadzka 49, pianino. 175. Offenheim H., Gdańska 61, różne meble. 199. Terkieltaub N., Narutowicza 5, meble. 130. Czarnobrody I., Narutowicza 7, meble. 152. Herman S., Piotrkowska 22, meble. 176. Offenheim H., Gdańska 61, różne meble. 200. Uberman L., Piotrkowska 14, 10 paczek towaru 131. Chelmer F., Zawadzka 50, meble. 153. Herman S., Piotrkowska 22, meble. 177. Płudwiński Ch., Gdańska 57, meble, kontuar, waga 201. Wiener N., Gdańska 35, meble, żyrandol 132. Dawidowicz E., Piotrkowska 34, przybory żelazne 154. Janowski I., Gdańska 37, zegar, maszyna do szycia, kredens 178. Plocharczyk Wł. Gdańska 17, pianino 202. Waza A., Narutowicza 1, meble. 133. Dobranicki H., Piotrkowska 42, biblioteka meble. 155. Jakubowicz B., Piotrkowska 34, szafa. 179. Prajs Z., Narutowicza 25, meble. 203. Warhaft F., Piotrkowska 60, kredens 134. Dziadek Ch. Piotrkowska 58, maszyna do szycia, meble. 156. Klajman Ch., Piotrkowska 34, 50 mtr. we-luru. 180. „Polrat“, firma, Piotrkowska 82, kredens. 204. Wiener N., Piotrkowska 76, meble. 135. Eizner Z., Gdańska 77, kredens 157. Kowalski J., Piotrkowska 46, kasa ogniotrwała, maszyna do pisania 181. Rozencwajg E., Kilińskiego 80, meble. 205. Warszawski H., Piotrkowska 88, meble, ma-szyna do szycia 136. Edelist H., Gdańska 68, meble. 158. Klajman Ch., Piotrkowska 34, 50 mtr. we-luru. 182. Rozenberg J., Szkolna 22, meble. 206. Wadowicz J., Piotrkowska 90, szafa 137. Erdwejs A., Piotrkowska 60, meble. 159. Kowalski J., Piotrkowska 46, kasa ogniotrwała, maszyna do pisania 183. Rejngold H., Piotrkowska 88, meble, ma-szyna do pisania. 207. Weller D., Piotrkowska 120, meble. 138. Milichman M., Gdańska 30, meble. 160. Kaplan S., Piotrkowska 56, szafa. 184. Romiszewski N., Piotrkowska 116, kredens 208. Zelman J., Gdańska 18, gramofon 139. Futerman Ch. M., Narutowicza 7, garderoba. 161. Krykus A., Piotrkowska 56, kredens, lu-stro. 185. Ryzenberg S., Piotrkowska 28, 100 sztuk swetrów. 209. Zylbersztajn D., Narutowicza 23, meble. 140. Flatt L., Narutowicza 5, garderoba, lustro. 162. Kozakiewicz H., Piotrkowska 58, 1000 kg. papieru gazetowego 186. Repszajn L., Piotrkowska 90, kredens. 210. Ziemińska M., Narutowicza 24, meble. 141. Fiszlewicz M., Piotrkowska 20, garderoba 3 obrazy. 163. Klüger M., Piotrkowska 62, szafa. 187. Szyfman N., Narutowicza 4, meble 20 szt. koszul 211. Zand M., Gdańska 67, kredens. 142. Ferster J., Piotrkowska 46, meble. 164. Lomas D., Gdańska 35, kredens, stół. 188. Szyfman N., Narutowicza 4, meble 20 szt. koszul 212. Fuks, Piotrkowska 50, meble, maszyna do pisania 143. Frejkiel Ab., Piotrkowska 92, zegar. 165. Lewi R., Piotrkowska 84, kredens, lustro. 189. Szyfman N., Narutowicza 4, meble 20 szt. koszul 213. Frajman I., Sienkiewicza 22, meble. 144. Godec A., Gdańska 37, biurko, stół, 2 fotole 166. Lipki J., Piotrkowska 114, meble. 190. Szyfman N., Narutowicza 4, meble 20 szt. koszul 214. Krauze I., Zachodnia 33, zegar. 145. Godziński L., Gdańska 61, meble. 167. Lipki J., Piotrkowska 114, meble. 191. Zylberg Sz., Narutowicza 8, 20 szt. walizek 215. Szykier M., Sienkiewicza 37, pianino 217. Birenbaum P., Główna 31, szafa. 225. Glazer H., Piotrkowska 211, meble. 235. Rybowski Sz., Kilińskiego 163, meble, ma-szyna do szycia 241. Tenenbaum I., Piotrkowska 132, maszyna do szycia 218. Bartniak J., Radwańska 49, maszyna do szycia, cukier, herbata. 226. Haertig A., Piotrkowska 234-236, meble. 236. Ramisz P., Ciasna 31, maszyna do pisania, kasa ogniotrwała. 242. Wolfowicz P., Piotrkowska 192, meble. 219. Brauer E., Wólczńska 196, meble. 227. Janicki J., Piotrkowska 200, meble. 237. Sek J., Główna 63, szafa. 243. Wolfi T., Piotrkowska 130, meble. 220. Bornsztajn B., Anny 14, kasa ogniotrwała. 228. Kowalski i Kołacińska, Główna 24, szafa. 238. Silberzatz S., Karola 8, meble 244. Bulkiewicz W., Piotrkowska 182, meble 221. Chęciński M., Piotrkowska 209, meble. 229. Landau St., Główna 6, meble. 239. Szyfman M., Piotrkowska 187, maszyna do pisania, meble. 245. Perkal M., Napiórkowskiego 42, biurko 222. Cundel J., Główna 37, obuwie. 230. Librach J., Zamenhova 35, szafa. 240. Szymka N., Piotrkowska 261, meble 246. Wojdyłowski L., Gdańska 131, szafa 223. Gnat E., Główna 9, 20 kołnierzy futrzanych 231. Librach J., Zamenhova 35, szafa. 241. Tenenbaum I., Piotrkowska 132, maszyna do szycia 224. Gajewski W., Wólczńska 119, otomana. 232. Mrozowski St. Karola 21, meble. 242. Wolfowicz P., Piotrkowska 192, meble. 233. Morgenstern J., Targowa 37, szafa. 234. Pawlak N., Kilińskiego 143, meble. 243. Wolfi T., Piotrkowska 130, meble. 244. Bulkiewicz W., Piotrkowska 182, meble. 245. Perkal M., Napiórkowskiego 42, biurko. 246. Wojdyłowski L., Gdańska 131, szafa. 247. Wojdyłowski L., Gdańska 131, szafa. 248. Minc J., Radwańska 4, meble.



Akta sprawy № 2.327/29 r.

# WEZWANIE PUBLICZNE.

Przewodniczący Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi na zasadzie art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 grudnia o zapobieganiu upadłości (Dz. U. Nr. 3/28 r. poz. 20) zawiadamia, że firma „Towarzystwo Akcyjne Manufaktury Welnianej Karol Bennich”, mieszcząca się w Łodzi, przy ul. Łakowej Nr. 11 w dniu 28 grudnia 1929 roku wniosła podanie do Sądu Okręgowego w Łodzi o udzielenie jej odroczenia wypłat i że termin do rozpoznania powyższego podania został wyznaczony na dzień 4-go lutego 1930 r. na godzinie 10-tą rano w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi, ul. Zeromskiego Nr. 115, pokój Nr. 40.

Wierzyciele powyższej firmy mogą przybyć na rozprawę sądową, celem udzielenia Sądowi wyjaśnień.

Wice-Prezes (—) J. KISZMISZJAN.  
Sekretarz (—) T. CICHECKI.

## OGŁOSZENIE.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 14 stycznia 1930 r. zaocześnie postanowił: 1) ogłosić upadłość dodatkowo handlującemu Michałowi Mendlowi Goldsteinowi, 2) chwile otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 22 kwietnia 1929 r. tymczasowo, 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego Franciszka Glugla, 4) zamianować kuratorem upadłości apl. adw. Józefa Fajnera, 5) oddać upadłego pod dozór policji, 6) nakazać opiekę nad ruchomością i rzeczą upadłego, gdziekolwiek się one znajdują.

Za zgodność Kurator masy upadłości  
apl. adw. JÓZEF FAJNER  
Narutowicza 36, tel. 131-02.

Na mocy art. 476 i 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 22 stycznia 1930 r. o godz. 12 stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy ul. Zeromskiego Nr. 115 osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami, usprawiedliwiającymi ich wierzycielski tytuł, w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

Sędzia Komisarz: (—) FK. GLUGLA.

## OGŁOSZENIE.

Nadzorca Sądowy nad firmą „Dawid KON i S-ka” w Łodzi przy ul. Południowej Nr. 24, adwokat Stefan Glatter, zam. w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr. 44, na mocy art. 40 i 44 Rozp. Prez. Rzeczypospolitej z dn. 23.XII. 1927 r. podaje do wiadomości, że został wyznaczony dodatkowy termin dla ustalenia listy wierzycieli na dzień 1-go lutego 1930 r. o godz. 12-iej w południe w Sądzie Okręgowym w Łodzi, pokój Nr. 64.

W powyższym ostatecznym terminie wierzyciele firmy „Dawid KON i S-ka” winni zgłosić swe pretensje wraz z tytułami, celem sprawdzenia wierzycielskiego i wciągnięcia na listę wierzycieli.

Lista sprawdzonych wierzycieli będzie wyłożona w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi w dniu 3-go lutego 1930 r. i od tej daty osobom interesowanym przysługujące prawo skargi w terminie 7-miodniowym do Sędziego Komisarza p. Ludwika Korala.

Nadzorca sądowy  
adwokat STEFAN GLATTER  
ul. Kilińskiego 44 telefon 149-06.

## OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „S. Grossman i Sz. Borysewicz” na mocy art. 502 K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, aby w ciągu 40 dni od daty niniejszego ogłoszenia stawili się osobiście lub przez pełnomocników przed nim w mieszkaniu jego w Łodzi, przy ul. Zielony Kynok 6 w godzinach od 6 i pół do 8 i oświadczyli z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzycielami, oraz aby złożyli u niego tytuły swych wierzycielskości.

Sprawdzenie wierzycielskości na mocy art. 503 K. H. odbywać się będzie w dniu 15 lutego 1930 r. o godz. 1.30 w Kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, przy ul. St. Zeromskiego Nr. 115, pokój Nr. 64.

Syndyk tymczasowy  
a. adw. JAKUB BERGER  
Łódź, ul. Zielony Rynek Nr. 6, telef. 108-19.

## OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Jan Kowalski i Samuel Teske. Sukcesorowie” na mocy art. 514 K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, których należności przyjęte zostały do powyższej masy, aby w dniu 25-go stycznia 1930 r. o godz. 12 osobiście, lub przez należycie udokumentowanych pełnomocników, stawili się do kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, przy ul. Stefana Zeromskiego 115, pokój 64, na zebranie wierzycieli, zwołane celem wysłuchania sprawozdania syndyka masy upadłości co do stanu upadłości, zawarcia układu, lub w braku propozycji układowych ze strony upadłej firmy zawarcia związku wierzycieli i wyboru syndyka ostatecznego.

Syndyk tymczasowy  
adwokat DANIEL FORELLE  
Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 123, telef. 159-88.

Zatwier. przez Min. Spraw Wewnętrznych  
**SZKOŁA KOSMEJWCZNA**  
A. RYDEL  
Cegielniana 19, tel 69-92. — Zapisy codziennie

Dr. med.  
**HELLER**  
chor. skórne i weneryczne  
Nawrot 2  
tel. 179-89  
przyjm. do 10 rano i od 4-8 dla pań spec. od 4-5 w n edz. od 11-2 pp. dla niezamężnych ceny lecznic

Doktor  
**Wołkowycki**  
Cegielniana 25  
Telefon 126-87  
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
Elektroterapia.  
Leczenie lampą kwarcową.  
przyjmuje od godz 8-2 i 5-9 wiecz wnieidz. i święta 9-1  
Dla pań od 5-6 do dziełna poczek

Dr. med.  
**H. LUBICZ**  
Cegielniana 43  
Tel. 141-32.  
Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych. Naświetlanie lampą kwarcową.  
Przyjmuje od g. 8 do 10 rano od 5-8 w.  
Dla pań oddzielna Poczekalnia od 3-5

Dr. med.  
**Niewiażski**  
specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych ul. Andrzeja 5  
Tel. 159-40  
Przyjmuje od 8-11 i od 5-9. w niedziele i święta od 9-1  
Oddzielna poczekalnia dla pań

Doktor  
**Łagunowski**  
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych  
Piotrkowska 70 (róg Traugutta) tel. 181-83  
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedziele i święta od 10-1-ej. Oddzielna poczekalnia dla pań

Dr. med.  
**St. Bibergal**  
Moniuszki 11, telefon 63-22.  
Choroby skórne weneryczne elektroterapia.  
Przyjmuje od 8-10 od 5-8 wiecz' w niedz od 10-12

Dr. med.  
**GROSLIK**  
Choroby skórne i weneryczne. Instytut Kōnigen leczniczy i światło leczniczy.  
Lampa kwarcowa. Godz. przyjęć 4-7  
Al. Kosciuszki 27-4  
Tel. 151-78.

Dr. med.  
**FELICJA ROZEN**  
Choroby dzieci  
Cegielniana № 2  
Telef. 169-59  
Przyjmuje od 5-ej do 7-ej po poł.

# WYTWORNE MIĘKKIE WELNIANE UBRANIA

prac' zawsze w domu Lux'em



**W**ELNIANE ubrania bywają najczęściej zniszczone już przy pierwszym praniu jakimś nieodpowiednim środkiem... jedynie przez racjonalne pranie Lux'em przedłużyć można i egzystencję i estetyczny wygląd tych rzeczy w sposób istotnie zadziwiający.

Łatwy i prosty jest system prania, — oto instrukcje: garść kryształków mydła nych zalać odpowiednią ilością wody gorącej i ubić gęstą pianę. Ostudzić ją dolewając zimnej wody, by natychmiast mieć roztwór gotowy do użycia. Prac' wszystko przez wygniatanie w dłoniach. Splukiwać w letniej wodzie kilkakrotnie zmienianej. Nie wykręcać. Lux jest na całej linii niezawodnym. Usuwa brud szybko, — przyczem szkodliwe tarcie staje się zbędne.

Lux nie powoduje kurczenia się tkanin.

## KUPON

Do firmy "Sunlajt" Spółki Akcyjnej, Skrzynka Pocztowa 479, Poczta Główna, Warszawa.  
Upraszam o bezpłatne przesłanie mi próbnego pakietu Lux, wystarczającego na próbne pranie.

Imię i nazwisko.....  
Adres.....

Lx. 5c—026 P 4 Ubrania się — wraźne pranie!

## ZAWIADOMIENIE.

Zaszczyci mam zawiadomić iż wobec likwidacji zakładu krawieckiego J. ROGOZIŃSKIEGO, Piotrkowska 83, otworzyłem własny **ZAKŁAD KRAWIECKI** przy ul. Piotrkowskiej 145, prawa oficyna, parter

Zapewniam pierwszorzędne i punktualne wykonanie wszelkich zleceń po cenach przystępnych i polecam się łaskawym względem Szanownej Klienteli.

**Aleksander HARTWIG**,  
długoletni kierownik fachowy zakładu krawieckiego J. ROGOZIŃSKIEGO

## Dziś otwarcie Dziś otwarcie

# Mauzoleum osobliwości

przy ul. Piotrkowskiej 30  
zawierające pomiędzy 1000 eksponatami rozm.

## DZIWOŁAGA NATURY

żywego człowieka-zwierzę.  
Wstęp do wszystkich działów 1 zł. — Czynne od 11 rano do 10 wiecz.

**MARMONA**  
Chiromantka - Telepatka, członkini Towarzystwa Psychicznego Warszawskiego i dużo innych Przepowiada przyszłość, przeszłość i teraźniejszość, porady i wskazówki  
6-go Sierpnia 18 m. 3 fr. 1-sze piętro od 10-7 wiecz.

## Z PRAWAMI GIMNAZJÓW PAŃSTWOWYCH

### ŻEŃSKIE GIMNAZJUM

# Tow. „Kultura”

w Łodzi, Piotrkowska 85.

Zapisy kandydatów na II-gie półrocze przyjmuje sekretariat codziennie od godz. 9-iej do 12-iej.  
Początek II półrocza 1 lutego b. r.

Hartownia szkła okiennego, dachowego, ornamentowego  
**SZ FAJNER**, Zgierska № 28  
Telefon 165-98

poleca szkołę inspektowe we wszystkich rozmiarach po cenach bardzo przystępnych na bardzo dogodnych warunkach. — UWAGA. Gotowe okna inspektowe.

## Agregat przenośny

Silnik spalinowo-benzynowy, wraz z dynamo-maszyną, 220 wolt, 10 amp, wyrób zagraniczny, w najlepszym stanie  
**KORZYSTNIE DO SPRZEDANIA.**  
Nadaje się szczególnie do oświetlenia małych ziemskich.  
**ZAKŁADY ELEKTRO-MECHANICZNE**  
Inż. B. MEIERHOLD, ŁÓDŹ,  
ul. Kopernika 50. — Tel. 162-40

PROSEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH  
**"KOWALSKINA"**  
USUWA NAJSILNIEJSZE  
**BÓLE GŁOWY**  
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA  
„AP. KOWALSKI” WARSZAWA.



WYTWORNY ZAPACH  
**pluie de fleurs**  
PERFUMY WODY KWIAKOWE  
MYDŁA PUDER  
perfumerja  
**SZACH WARSZAWA**

Dr. med.  
**J. Sadokierski**  
**stomatolog**  
chirurgja szczęk, jamy ustnej  
plastyka,  
regulacja zębów,  
rentgenodiagnostyka  
ordynuje 3-7  
**PIOTRKOWSKA 164**  
Tel. 127-83

Doktor  
**P. Klinger**  
choroby weneryczne, skórne i włosów  
**ANDRZEJA 2, TEL. 132-28.**  
Leczenie ampu kwarowa, analizy  
krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie  
od 11-1 i od 6-8 w. w niedziele i  
święta od 10 do 12. Oddzielna pocze-  
kalnia dla pań.  
Od 1-2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

**PORADNIA**  
**wenerologiczna**  
Lekarzy-specjalistów  
**Zawadzka 1.**  
Czynna od 8 rano do 9 wieczór.  
Od 11-12 i 2-3 przyjmuje lekarz-kobieta  
W niedziele i święta od 9-2 pp.  
Leczenie chorób:  
Wenerycznych, moczopłciowych  
i skórnych.  
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper  
Konsultacje z neurologiem i urologiem  
Gabinet światło-leczniczy  
Kosmetyka lekarska  
Oddzielna poczekalnia a dla kobiet.

**Porada 3 złote.**

**LECZNICA**  
LEKARZY SPECJALISTÓW  
I GABINET DENTYSTYCZNY  
PRZY GÓRNYM RYNKU  
**Piotrkowska 294, tel. 122-89**  
(przy przystanku tramw. pabjanickich)  
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz  
w niedziele i święta do 2-ej po poł  
Wszystkie specjalności i dentystyka.  
Kąpiele świetlne, lampy kwarowa,  
elektryzacja, Roentgen, szczepienia,  
analizy (mocz, kawa, krew, płocm.  
wydzielin itd). Operacje, opatrunki.  
Wizyty na miasto. Porada 4 zł.  
Porada dentystyczna oraz wenerolo-  
giczna dla chorób skórnych i wene-  
rycznych  
**3 złote.**

**Lecznica SANITAS**  
ul. CEGIELNIANA 29  
Gabinet wenerologiczny  
D-ra S. KANTORA  
dla leczenia chorób skórnych  
wenerycznych i moczopłciowych

**"Rutyna" fabryka**  
**MEBLI** stolarsko-tapicerskich  
poleca **MEBLE** gotowe  
przyjmuje zamówienia na całko-  
wite urządzenia oraz pojedyncze  
przedmioty

Warunki dogodne  
**Nowo - Cegielniana Nr. 20**  
**Telefon 181-65**

Dr. med.  
**J. KAHANE**  
Choroby serca  
**Radwańska 4, Tel. 187-27**  
Przyjmuje od 5-7.

**DO PRACY ZAROBKOWEJ (Ion)**

przyjmujemy tkaniny jedwabne wszelkiego rodzaju, jakoto: Crepe de Chine, Crepe Georgette, Crepe Mongol., Satin Crepe, Veloutine, Satin-Tiflis, Paltotowe, etc. etc. **po cenach umiarkowanych.**  
jak również **do apretury** Satin-Duchesse, Satin-Lyon Serge-Satin i różne artyk. podszewkowe  
**snucia i cewkowania (kanetkowania) i do skręcania**  
przedzę jedwabiu naturalnego, jak Crepe-mocny; skret i jedwabiu sztucznego pod kierownictwem pierwszorzędnym sił fachowych!

FABRYKA WYROBÓW JEDWABNYCH  
**SP. AKC. MAURYCY TAUMANN**  
**ŁÓDŹ, JULIUSZA 6/8. Telefon 197-50.**

**„japoński biały bez“**  
ZAPACH NATURALNEGO BZU  
PERFUMY  
WODY KWIAKOWE  
MYDŁA PUDER  
perfumerja  
**SZACH WARSZAWA**

Podana przez dzisiejsze pisma wiadomość o ogłoszeniu upadłości naszej firmie polega na nieporozumieniu. Firma nasza nigdy nie dopuszczala weksli do protestu i nadal płaci wsze kieswe zobowiązania.  
**M. GOLDSTEIN**  
Konstantynowska 8

**PLAC**  
DO WYDZIERŻAWIENIA  
wielkość 16.875 [ ] lokci, znajdujący się między ulicą Tkacką Nr. 1429c, a parkiem 3-go Maja, w dzielnicy zabudowań domków oficerskich.  
Bliższe informacje w składzie farb. ul. Przejazd 4.

**3 POKOJE**  
z kuchnią z wszelkimi wygodami, poszukuje od zaraz za gotówkę. Oferty sub: „Gotówka“ do adm. „Republiki“  
**NA PORTUGALJE**  
zdolny i energiczny; sprzedawca organizator chętnie przyjmie stałą posadę lub też przedstawicielstwa. Łask. oferty sub: „Portugal“ do administracji niniejszego pisma.

**GRANULKI RUSZYŃSKIE**  
TO WZAWOBY IROBEK OF  
**KASZLU, DUSZKOCI**  
i CHRYPKI  
FABRYKA GREN-TAB-ARKOWALSKI

Dr. med.  
**Lajchler**  
**STOMATOLOG**  
Chor. szczęk, dżiaśel, podniebienia, języka  
**PRZEPROWADZIŁ SIĘ**  
na **ZIELONĄ 9, 1 p. front,**  
tel. 149-66, od 1 1/2-5 po poł.

**Przeciw chudości!**  
używać należy naszego wypróbowanego od lat proszka odżywczo „Ple-nusan“. W krótkim czasie znaczny przyrost wagi, kwitający wygląd i pełne kształty ciała. Wzmacnia również krew i nerwy. Polecony przez lekarzy i profesorów. 1 pudełko 6.- zł., 3 pudełka 15.- zł.  
Dr. Gebhard & Co, Gdańsk, oddz. 19

Dyrektor **BRONISŁAW IWANOWSKI**  
zawiadamia  
że w **sobotę**, dnia 1 lutego r. b. o g. 10-ej wiecz. odbędzie się  
**W SALONACH FILHARMONJI**  
**PIERWSZY WIELKI BAL MODY**  
z udziałem pierwsz. firm warszawskich i łódzkich  
W PROGRAMIE:  
**WYBÓR KRÓLOWEJ MODY** miasta ŁÓDZI na rok 1930  
oraz wiekrólowych i dam dworu.  
**Konkurs firm na najpiękniejszą toaletę**  
**Taniec królowej mody**  
**Mnóstwo atrakcji! Wspaniałe nagrody!**  
**DWIE ORKIESTRY.**

**Dlaczego Dłatego,** prezerwatywy „Primeros“ zdołaly w tak krótkim czasie się rozpowszechnić? że są delikatne, cienkie, mocne i rzeczywiście urzędowo wypróbowane antysep. spreparowane  
**Za 10 złotych miesięcznie**  
pełny i nowoczesny kurs buchalterii i korespondencji tylko podczas kryzysu uczy Piotrkowska Nr. 79. fr. 1 p. m. 7

**Kupno i sprzedaż**  
BIZUTERIA, zegarki na raty, ceny gotówkowe „Preciosa“ Piotrkowska 123 w podwórzu  
SPRZĘDAM futro lisy, kołnierz wydra oraz frak, Żeromskiego 37, III piętro wprost schodów. 16  
DETEKTORY najlepsze poleca firma Natavis, Piotrkowska 152. 10. 2  
SKLEP spożywczo - kolonialny z pokojem i kuchnią do sprzedania. Wiadomość: Nawrot 55 w sklepie. 16  
FUTRO damskie (gazele) okazujnie do sprzedania, Piotrkowska 132, m. 23

**Lokale**  
DRUGIEJ osoby do wynajęcia wspólnego pokoju poszukuje. Oferty sub: „G.“ 16  
POKÓJ umeblowany, frontowy, używalność telefonu, kuchni odnajmę. Telefon 106-35. 16  
POKÓJ z umebl. kuchnią przy rodzinie dla małżeństwa natychmiast do wynajęcia. 6-go Sierpnia 29, m. 11 16  
DOMEK murywany, pokój z kuchnią wraz z placem i szopa do wydzierżawienia w Rudzie Pabjanickiej. Wiadomość: Kilińskiego 183 m. 10. 16  
POKÓJ ładnie umeblowany do wynajęcia. Piotrkowska 99, II p. front m. 2  
GARAŻE do wynajęcia od zaraz przy ul. Wólczańskiej Nr. 77. 16  
PRZYJME na mieszkanie 3-ch panów. Przejazd 55, m. 23, oficyjna, I p. 16  
POKÓJ z kuchnią do odstąpienia Kilińskiego 39, m. 4. 16

**Posady**  
CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy tachowe: korespondentki uczone profesora Sekulowicza. Warszawa, Żorawia 42-3. Kursy wycząją listownie: buchalterji rachunkowości, kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografii, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynie, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwa. Zadanie prospektów. 31  
POLSKO - niemiecka stenotypistka samodzielna korespondentka ze znajomością biurowości poszukuje posady od zaraz. Oferty pod „Korespondentka“. 14  
RUTYNOWANA buchalterka - bilansistka oraz korespondentka poszukuje posady ewent. na godziny. Oferty pod „Wymagania skromne“. 16

PANOWIE inteligentni ładnie się prezentujący obznajomieni z akwizycją poszukiwani. Zawadzka 25, m. 5

**Nauka i wychowanie**  
UDZIELAM lekcji matematyki, języka niemieckiego. Piotrkowska 103, m. 30. 16  
PRAGNE pobierać naukę języka niemieckiego i angielskiego, na kursach. Proszę prowadzących takowe o podanie warunków i adresu pod „Uczennictwo do „Republiki“.

**Rozmaite**  
HALLO! Hallo! Dzwon tel. 1.63-30. Jestem gotowie krawieckie Kiersza“ Żeromskiego 91, sklep narożny. Momentalnie świeża garnitur za zł 3.-, suknie za zł 2.80, palto za zł 3.-, łącznie z oddebraniem i odesłaniem Expressem. Proszę, farbuje, przerabia, nicuje, szyci ceruje. Farbujemy i pierzemy futra sokołem lipskim.

ZYSK WYSOKI! Poszukuje wspólnika z niewielkim kapitałem do rozszerzenia dobrze prosperującej cegielni w okolicach Łodzi, przy mieście, gdzie jest brak. Teren wyborowej cegielni wystarczy na lat 10 na produkcję cegły, dachówki i dren. Zbyt fabryki tów zapewniony, zamówienia duży. Zwrot wkładu w tym roku i wysokie zyski gwarantowane. Wspólnikowi trzymać może wygodne mieszkanie. Informację udziela Borówczyński, Ciepłochowska 8.

HALLO 183-40. „Radio - Pogotowie“ wł. Nachumow, Pomorska 20. Należy do przebudowa, ładowanie wyprawy, zmianie akumulatorów.  
PRZYBLAKAŁ sie pies rasy wilcz. Odebrać można u dozorey. Plac Dębrowskiego 4.  
WYPOŻYCZAM smokinki, cylindry, nowe suknie balowe. Zawadzka 1, dr. Kuncze.  
PRZYBLAKAŁ sie pies, czaraj, opom obcoty. Prawy właściciel może odebrać. Stefana 7.  
PRZYBLAKAŁ sie pies wilk. Prawy właściciel może odebrać Srebrzyńska 35 Jaszczura.

**Zagubione dokum**  
ZAGUBIONO 4 zaprotostowane weksle: 1) Nr. 5512 na zł. 300 pl. 1.10.29 r. 2) Nr. 5513 na zł. 625.43 gr. pl. 1.10.29 r. 3) Nr. 5516 zł. 300 pl. 28.10.29 r. 4) Nr. 5517 zł. 400 pl. 31.10.29. wystawca J. Schmidt, Eo-pa Pabjanicka 53, zlecenie Bruno Rosenberga, Piotrkowska 103. Powyższe protesty unieważnia się. Łaskawy zna-lacza zechce zwrócić takowe firmie Warsz. Łódz. Tow. Handl. w Łodzi, Piotrkowska 69.

TUREK JAN, Wysoka 18, zgubił zaświadczenie wojskowe roczn. 1910, wvd. w Łodzi.  
WOKACZ Władysław, Wawelska 14, zgubił wylicz z ksiąg ludności, wvd. w Piotrkowie.  
ZGUBILEM weksel protestowany na zł. 300.- pl. 26.12 r. b. wyst. Bolesław Perkowski, Warszawa, Plekna 43 na zlecenie Nowej Oazy, żyro Hen-ryk Tarkowski. Weksel powyższy unieważniał N. M. Glićensteln. Łódź, Pomorska 41.  
OFIARSKA Janina, Żeromskiego 1, zgubiła dowód osobisty wvd. w Baranowie.  
ROMAN Moder, zam. Familijna 2, Ru-nda Pabl, zgubił książeczkę wojskowa wvd. przez P. K. U. Ruda Pabli-nicka.  
ZATORSKI Jan, Przydrewnowska 14, zgubił książeczkę wojskowa roczn. 1899 wraz portfelem i pieniędzmi.  
KOSTIUMY maskaradowe oraz suk-nie balowe wypożyczam ul. 6-go Sier-nia 26, Szulc. 17